Nr. 161. Poniedziałek, 18 Lipca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 lipca b. r. nadać najłaskawiej starszemu radcy budowniczemu Franciszkowi Tomkowi we Lwowie przy sposobności uproszonego przezeń przeniesienia w stały stan spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej order Żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taks.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lipca b. r. nadać najłaskawiej sekretarzowi rady krakowskiego sądu krajowego dr. Leonowi Majewskiemu przy sposobności uproszonego przezeń przeniesienia w stały stan spoczynku w uznaniu jego wieloletniej, zawsze wiernej obowiązkom działalności służbowej tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taks.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 lipca b. r. nadać najłaskawiej dozorcy więzień przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu Antoniemu Sołtysowi w uznaniu jego pięćdziesięcioletniej, gorliwej i wiernej służby złoty krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lipca.

Cała prasa włoska zajęta jest niemal wyłącznie pomyślnem zawarciem wielkiej pożyczki państwowej, zaciągniętej głównie celem zniesienia przymusowego kursu papierowej waluty. Fakt, że się pożyczka powiodła, uważany jest za tryumf ekonomicznej polityki włoskiej, i takie zadowolenie przejmuje organy wszystkich stronnictw, że na chwilę zapomniały nietylko o waśniach wzajemnych, ale nawet o tak drażliwych sprawach zewnętrznych, jak n. p. akcya tunetańska Francyi. Włosi czują się dumni z szczęśliwej operacyi finansowej, cieszą się blizkiem zniesieniem znienawidzonego *corso forzoso*, i wyprowadzają śmiało wnioski z zaufania, jakiego młode królestwo doznało ze strony europejskiego kredytu.

Jest trochę przesady w tem zadowoleniu, w tych formalnych hymnach na cześć pracy, oszczędności i siły produkcyjnej zjednoczonej Italii — ale z drugiej strony nie można odmówić pewnego usprawiedliwienia tryumfowi włoskich patryotów. Pożyczka jako taka niczegoby nie dowodziła, jak tylko potrzeby uciekania się do obcego kredytu, ale jeśli dziś i najbogatsze państwa zaciągają pożyczkę bez najmniejszego uszczerbku dla świetnej opinii o ich ekonomicznym dobrobycie, to pożyczka włoska ma daleko dodatniejsze i głębsze znaczenie, i to nietylko pod względem czysto-finansowym ale poniekąd i politycznym.

Pod względem ekonomicznym ostatnia pożyczka włoska jest zamknięciem, niejako uwieńczeniem długiego okresu rozumnych usiłowań rządu i ofiarności narodu, jest zawsze szczęśliwym epilogiem długiego a przykrego peryodu, w którym przeciążony obowiązkami budżet zjednoczonych Włoch nie mógł przyjść do równowagi i wymagał ciężkich ofiar podatkowych. Słusznie też dzienniki włoskie nową pożyczkę i zniesienie kursu przymusowego nazywają wskrzeszeniem bilansu, *la risurrezione del bilancio*. Pod względem politycznym nowa wielka operacya finansowa ma nietylko znaczenie, jakie leży w samem stwierdzeniu kredytu państwa, w jego usankcyonowaniu przez zaufanie kapitałów europejskich, ale zarazem nie jest bez doniosłości jako nowy akt publiczny, konsolidujący zjednoczenie Włoch, wzmacniający jednolitość ich politycznego i ekonomicznego organizmu.

Szczęśliwe zaciągnięcie pożyczki, która posłużyć ma do usunięcia dotkliwych niedogodności ekonomicznych, do uregulowania waluty i utrwalenia równowagi budżetu, a więc na cele doniosłego produkcyjnego znaczenia, przypisuje sobie jako zasługę każde z dwóch głównych stronnictw włoskich, i pozostająca w mniejszości prawica i stojąca u steru państwa lewica. Zwolennicy dzisiejszej mniejszości parlamentarnej podnoszą nie bez słuszności, że dzisiejszy rząd nigdyby był nie doszedł do tak pomyślnego rozwiązania trudności ekonomicznych, gdyby poprzednie rządy prawicy nie położyły ku temu głównej podwaliny, nie przygotowały dzisiejszego rezultatu rozumną polityką finansową.

I rzeczywiście Włosi przyznać powinni pod tym względem niemałą zasługę rządom prawicy. Wprawdzie cały sekret tej polityki polegał na środkach bardziej bezwzględnych niż dowcipnych, bo niemal wyłącznie na energicznem użyciu śruby podatkowej. Owe znane hasło Selli: *Paga chi deve e non chi vuole* brzmiało na pozór sprawiedliwie, ale w praktyce było nielitościwe i dałoby się było strawestować na: *Paga chi deve e non chi può.* Istotnie płacił każdy, kto chciał i kto nie chciał, kto mógł i kto nie mógł — słodycz narodowego *risorgimento*, tryumf zjednoczenia Italii trzeba było zapłacić, zapłacić dosłownie, zapłacić drogo. Pokazało się, że ideał w polityce redukuje się także na *quattrini.* Włosi stękali, ale płacili olbrzymie podatki, a dzienniki różnych stronnictw, które się dziś kłócą o zasługę ostatecznego przełamania mizeryi finansowej państwa, zapominają o tym, co wszystko umożliwił swą poniewolną ofiarnością, zapominają o kontrybuencie...

Pominąwszy roztropną choć surową politykę podatkową dawnych rządów i ofiarność kontrybuentów, wielka zasługa ostatniej szczęśliwej operacyi należy się dzisiejszemu ministrowi skarbu, Maglianiemu. Zasługa to tak wielka, tak widoczna i niezaprzeczona, że nawet organa lewicy, nawet najnieprzyjaźniejsza dzisiejszemu rządowi *Gazetta d'Italia* oddała jej hołd należny. Obecny gabinet skorzysta na tem bardzo wiele, jego moralny *prestige*, który zaprawdę bardzo a bardzo potrzebował ratunku, ukrzepi się nieco, i jest to może jedyny dodatni moment jego rządów, zkądinąd dość niefortunnych.

Sprawy krajowe.

(*Szkoły Towarzystwa pedagogicznego.*)

(*L*) W tegorocznem sprawozdaniu, które zostanie przedłożone walnemu zgromadzeniu do wiadomości, podaje centralny zarząd Towarzystwa pedagogicznego między innemi pogląd na stan szkół przemysłowych i wyższych szkół żeńskich założonych i utrzymywanych staraniem Towarzystwa.

W Przemyślu została założona szkoła przemysłowa w styczniu 1880 i obejmuje obecnie trzy klasy przygotowawcze obok kursu specyalnego. W pierwszej klasie było 50, w drugiej 59, w trzeciej 61 a na kursie specyalnym 22, razem tedy 192 uczniów. Wynik klasyfikacyi pod koniec roku był następujący: Z wyszczególnieniem złożyło popis 14, z pierwszym stopniem 75, a z drugim 52 uczniów; 51 nie klasyfikowano wcale, albowiem nieregularnie uczęszczali na naukę. Wykładano po polsku religię, (dla rusinów po rusku), język polski, niemiecki, geografię, historyę kraju rodzinnego, rachunki, historyę naturalną, fizykę, rysunki odręczne i geometryę, kaligrafię, stylistykę kupiecką, buchhalteryę, mechanikę i budownictwo. Przedmiotów tych uczyło 12 nauczycieli. Dyrektorem szkoły był p. Michał Kropiwnicki. Uczniowie pobierali naukę bezpłatnie a nadto otrzymywali od zarządu szkoły książki naukowe i wszelkie przybory do pisania i rysowania. Dochody szkoły składały się z subwencyi sejmowej w kwocie 500 zł., z subwencyi przemyskiej Rady miej-

---

POEZYA WSPÓŁCZESNA

III.

Poeci angielscy.

(Ciąg dalszy.)

Shelley walczył przeciw wszystkim tyraniom i uciskom, i z tylu ważnych kwestyj, które dziś świat zajmują, nie ma prawie ani jednej, którejby nie poruszył w swych poezyach, zawsze w jakiś sposób wyższy, mistycznie filozoficzny i bez śladu polemiki. W poemacie *Bunt Islamski* przebija się gorące współczucie dla kobiet. Cythna jest wysokim ideałem tego, co dziś tak niesmacznie nazwaliśmy emancypacyą kobiet; poeta wyobraża ją sobie jako dzielną i wytrwałą, przechodzącą wśród tłumu wielkiej stolicy i budzącą kobiety „z ich dobrowolnej niewoli". „Czyż człowiek może być wolny, gdy kobieta jest niewolnicą?" — zapytuje poeta w szczerym zapale.

Poemat *Epipsychydion*, którego już sam tytuł dobrze oddaje zawiłość treści i nadzwyczajną bujność myśli, która dosięgłszy najwyższych błękitów, zaczyna tracić jasne barwy, staje się mglistą jak jedna z gwiazd mlecznych — ten dziwny poemat zawiera jakoby jeden okrzyk buntu serdecznego przeciw wszystkim więzom i prawom, jakie miłości narzuca świat i moralność. Jestto jakby hymn najgoretszej miłości do młodej i nieszczęśliwej kobiety, która tragicznym losem umiała wzbudzić współczucie poety, lecz miłości tak uduchownionej, tak wyższej, że przez tę samą swoją nieziemskość może być źle zrozumianą. „Nigdy — mówi poeta — nigdy nie należałem do tej wielkiej sekty, której doktryną jest, aby każdy w tłumie wybierał sobie jedną kochankę, a o reszcie zapominał, pomimo, że to jest kodeksem nowoczesnej moralności i utartą drogą, którą biedni niewolnicy postępują zmęczonym krokiem, i przykuci może do nieprzyjaciela, odbywają najdłuższą i najmozolniejszą podróż. Miłość tem się różni od złota i od prochu, że się nie da podzielić ani zniszczyć: ciasnem jest to serce, które kocha, umysł, który obejmuje jeden tylko przedmiot, jedną formę...."

W różnych innych poezyach opiewa Shelley swobodę i wolność ludów, wyswobodzonych z wszelkiej tyranii, z wszelkiego ucisku. Poemat jego *Prometeusz uwolniony* jest jedną z najsilniejszych kreacyj poetycznych, jaka kiedykolwiek wyszła z pod pióra poetów. Prometeusz Shelleya, to już nie Prometeusz, starożytny Eschylesowy, uosobienie mytu, w który ludzie wówczas wierzyli, postać kolosalna, lecz pojedyńcza, skończona sama w sobie. Odtąd Prometeusz przeżył lata i wieki i w poemacie nowoczesnym stał się symbolem całej ludzkości cierpiącej a nie poddanej, deptanej a nie poniżonej, stojącej w buncie przeciw uciskom, która pomimo bolu i męki umie zachować hardą swobodę ducha i myśli.

W ogóle, treścią całej poezyi Shelleya jest miłość „do rasy ludzkiej", miłość prawdziwie płomienna, granicząca aż z ubóstwieniem człowieka, i przywiązanie do ziemi. przywiązanie poetyczne, prawie pogańskie, jako do matki i karmicielki człowieka.

O ile poezya może jasno wyrażać myśl filozoficzną, to pojęcie ziemi poety byłoby prawie panteistyczne; ziemia u niego zastępywałaby niejako ideę Boga, Opatrzności.

Nie skończyłby charakterystyki poety, ktoby nie wspomniał jeszcze o jego życiu. To życie dziwne, umęczone i udręczone, było jakoby wyrazem wyższego tragicznego fatalizmu, który nie pozwala człowiekowi wznosić się nad ludzkość, tworzyć sobie odrębne prawa bytu. Ten człowiek gorejący miłością ludzkości, marzący o jej uszczęśliwieniu, stworzył koło siebie tylko nędzę i ruinę, zdeptał serce, które go kochało, idealny i pełen najwyższych aspiracyj, dawał ciągłe powody skandalu. I to życie najczystsze, najszlachetniejsze a skandaliczne jest smutnym obrazem jego geniuszu.

W ogóle każda poezya polityczna i socyalna musi być niebezpieczna, już dlatego, że nie może być jasna. Już słowo ludzkie jest niedołężnym wyrazem myśli, a tembardziej słowo poetyczne; cóż dopiero, jeżeli to słowo poetyczne jest takiem, jakiem było u Shelleya. Jego poezya symboliczna, idealna, gubiąca się w najczystszych eterach, jest jako chmura, w której każdy dojrzy myśli własnej, jest jak materyał jakiś nieskończony, z którego każdy, co chce, może wykroić. W jego idealizmie kochać się może materyalista, bo najwyższe aspiracye mogą nieraz służyć za wyraz najniższych instynktów. Taki, jakim był, nic dziwnego że mógł się stać ideałem młodej generacyi, która w nim widziała to, co chciała, i wybrała to, co do dzisiejszych przystało wyobrażeń.

Najznakomitszy naśladowca jego, a przewódzca młodej szkoły Swinburne przejął się nietylko duchem lecz i formą jego poezyi do tego stopnia, że częstokroć wyrażenia pojedyńcze są żywcem wyjęte z Shelleya, a pomimo tak ścisłego naśladownictwa poezya jego nie jest plagiatem — Swinburne zarazem i nie dorósł i przesadził Shelleya. Przejął jego formę mistyczną i wzniosłą, jego płomienną, biblijną dykcyę, bo to forma przystająca do dzisiejszych niejasnych, niewyraźnych ideałów, lecz duch buntu i opozycyi, który się przebija w poezyach Shelleya, jako tchnienie szerokie, ogólne, jakby jeden pożar stepowy, w Swinburnie się zmienił, przybrał wyraźne kształty i nazwisko.

To co w Shelleyu było ogólną nienawiścią, u Swinburna zamyka się w kole pewnych nazwisk lub wypadków. „O! — spiewa Shelley — gdyby wolni zdeptali imię tyranii i zapisali je w prochu, tak, żeby się to imię stało jako ścieżka po wężu poruszona wiatrem, a lekkim piaskiem zakryta i starta!..." To poetyczne przekleństwo może się tyczyć wszystkich w ogóle czasów i wszystkich nazwisk; gdy tymczasem poezya opozycyjna Swinburna już jest ściślej polityczna, tyczy się szczególniej dziesięciolecia ostatniego cesarstwa, nosi nazwisko Napoleona III, papieża, ostatniego koncylium i td.

Bezimienność, która jest zawsze wielkim wdziękiem podobnego rodzaju poezyi, u Swinburna częstokroć znika, i to już jest pierwszą cechą i piętnem czasu, który miesza ogólną nienawiść do wszystkiego, co było złe lub ciemne, z zawiścią do pojedyńczych osobistości.

Najwyższym ideałem Swinburna jest także jak u Shelleya, ludzkość i ziemia.

„Jestem harfą w rękach twoich o matko! — spiewa poeta — której wszystkie silniejsze struny nastrojone są miłością ku to-

skiej w kwocie 460 zł. i kasy oszczędności w kwocie 300, dalej rozmaitych datków ze strony osób prywatnych i instytucyj publicznych, z pomiędzy których zasługuje na wyszczególnienie datek Rady zawiadowczej kolei Karola Ludwika w kwocie 100 zł. Przychód ogólny wynosił 1525 zł. a wydatki jak remuneracye dla dyrektora i nauczycieli, na potrzeby szkolne uczniów i na przyrządy naukowe 1666 zł. 45 ct. Niedobór wynosi zatem 141 zł. 45 ct., a prócz tego dla braku funduszu nie wypłacono dyrektorowi i nauczycielom całkowitej remuneracyi.

Szkoła przemysłowa w Rzeszowie, założona w r. 1881, dzieli się na kurs przygotowawczy z trzech klas założony i na dwa kursy specyalne a mianowicie na oddział budownictwa i technologii. Uczniów liczyła ta szkoła 125, między którymi było według zawodów: bednarzy, introligatorów, kominiarzy, nożowników, powroźników, tapicerów po jednemu; blacharzy i garbarzy po trzech, drukarzy 4, kowali i krawców po 6, rzeźników i ślusarzy po 9, murarzy 12, stolarzy 21, a szewców 40. Dyrektorem zakładu był p. Tomasz Tokarski. Funduszów osobnych szkoła ta nie miała.

Otwarcie szkoły przemysłowej w Jarosławiu nastąpiło 31 stycznia r. b., a naukę rozpoczęto 6 lutego. Szkoła dzieli się na kurs przygotowawczy o 4 klasach i na dwa kursa specyalne, w których wykładano budownictwo i mechanikę, tudzież technologię chemiczną. Liczba uczniów wynosiła 163; z tej liczby uczęszczało regularnie 33 i tyleż otrzymało ogólny postęp dobry. Reszta z powodu nieregularnego uczęszczania do szkoły było tylko częściowo kasyfikowaną t. j. z tych przedmiotów, których nauka odbywała się w niedziele. Dyrektorem zakładu był p. Andrzej May. Na fundusze w kwocie 209 zł. złożyła się rada powiatowa, rada gminna w Jarosławiu, a z przedstawienia teatru amatorskiego wpłynęła kwota 109 zł.

Szkoła przemysłowa w Tarnowie otrzymała już zatwierdzenie zarządu głównego i wejdzie w życie z dniem 1 września r. b.

Ze sprawozdania o stanie wyższych szkół żeńskich wyjmujemy następujące szczegóły: Szkoła żeńska w Kołomyi, założona w r. 1873, obejmuje cztery klasy z 70 uczennicami. Według narodowości jest w niej 67 Polek a 3 Rusinki. Z celującym stopniem złożyło egzamin 27 a z stopniem pierwszym 39 uczennic. Wykładano po polsku religię (dla Rusinek po rusku), język polski, francuski, niemiecki i ruski (nadobowiązkowy), geografię, historyę, arytmetykę i geometryę, fizykę i chemię, historyę naturalną, gospodarstwo kobiece, psychologię, rysunki odręczne, roboty ręczne i krawiectwo. Na przychody tego zakładu naukowego złożyły się opłaty uczennic i wpisowe w kwocie 783 zł., zapomogi Wydziału krajowego w skutek uchwały sejmowej, zapomogi rady gminnej m. Kołomyi i wydziału powiatowego w sumie 700 zł. tudzież inne drobne kwoty tak, że ogólny dochód wynosił 1537 zł., rozchód zaś 1506 zł.

Wyższa szkoła żeńska w Stryju liczyła w dwóch klasach ogółem 25 uczennic a mianowicie 20 Polek, 4 Rusinki i 1 pozakrajową uczennicę. Egzamin z stopniem celującym złożyło 7, a z stopniem pierwszym 18. Grono nauczycieli składało się z profesorów i nauczycieli wyższej szkoły realnej. Pani Plucińska jest ochmistrzynią szkoły. Dochody z opłat uczennic, z subwencyi Wydziału krajowego i miasta Stryja wynosiły 882 zł. a rozchód 806 zł.

Mówiąc o szkołach założonych i utrzymywanych staraniem Towarzystwa pedagogicznego, przytoczymy przy sposobności cyfry funduszów tegoż Towarzystwa. Stan czynny majątku wynosi 13.454 zł. 27 ct., w której to cyfrze mieści się fundusz rezerwowy z kwotą 6656 zł., fundusz Żółtowskiego z kwotą 329 zł., fundusz rezerwowy czasopisma *Szkoła* z kwotą 399 zł., fundusz obrotowy 728 zł. i majątek czysty funduszu wydawnictwa 5456 zł.

KORESPONDENCYE

Berlin, 15 lipca.

□ Podczas kiedy anti-semici z tak zwanymi konserwatywnymi spierać się i walczyć zaczynają, ponieważ przy postawieniu kandydatów dla okręgów wyborczych w Berlinie zupełnie zostali pominięci, rozwija prasa rządowa obecnie zręczniejszą niż dawniej agitacyę, aby dla nieznanych zamiarów ks. Bismarcka skaptować niższe warstwy społeczne, wyborców stanu rolniczego i posiadaczy większej własności ziemskiej.

Stronnictwa opozycyjne narzekały zawsze, że z powodu cła zbożowego chleb podrożał, i oskarżały rząd, że wyciska ostatni grosz z klas uboższych. *Prov. Cor.* rozpoczęła tedy cały szereg artykułów, które usiłują wykazać, że oskarżenia te zupełnie są niesłuszne, że przeciwnie wina cała spada na lichwiarzy, którzy zakupują wszędzie ogromne zapasy zboża wyłącznie w tym celu, aby dowolnie stanowić cenę zboża i przez podwyższenie jej podniecać ludność uboższą do opozycyi przeciw rządowi. Cło zbożowe płaci zagranica i kupcy pośredniczący, a z wysokich cen zbożowych nie tyle właściciele ziemscy mają zysk, jak raczej ludzie niesumienni. Jeżeli rolnictwo niemieckie tanio ma produkować zboże, wywodzi wspomniony organ rządowy, potrzeba koniecznie, aby kapitał złożony w roli nie był zmuszony do płacenia tak ogromnych procentów, jakie opłaca obecnie. Niejeden gospodarz wiejski należy właśnie do klasy, która płaci najniższy stopień podatku klasycznego, podczas kiedy na roli jego cięży podatek wynoszący kilkadziesiąt talarów. Z tego ciężaru uwolnić trzeba własność ziemską lub ulżyć go dostarczaniem zapomogi ze skarbu państwa na rzecz budżetów gminnych. Wtenczas zboże będzie tanie, spadnie może nawet o półtorej marki na korcu, ale potrzeba będzie postarać się o to, aby fundusze państwa były wzmacnione — nowemi podatkami pośredniemi, a że zaprowadzeniu ich opierają się postępowcy i stronnictwo wolnego handlu, przeto ich przedewszystkiem zwalczyć trzeba a wybrać mężów po woli ks. kanclerza.

Postępowcy i secesyoniści czyli konsekwentni liberalni, jakby ich nazwać można, nic nie mają do stracenia przy opozycyi przeciw kanclerzowi, łatwo nawet być może, że zdobędą kilka okręgów wyborczych, gdzie niezadowolenie z niedołęztwa i braku energii stronnictwa narodowo-liberalnego wzrasta coraz bardziej. Lewica skrajniejsza dąży do osiągnięcia rządów konstytucyjnych, jakie posiada Anglia, Belgia i t. d. Ks. Bismarck sprzeciwia się tym zamiarom w sposób najsilniejszy, jego prasa oskarża lewicę o to, że się wdziera w prawa korony, której powagę uszczuplić pragnie. Dążenie to do rządów konstytucyjnych przyczyną jest tego, że przed kilku laty przymierze Bismarcka z Bennigsenem i jego stronnictwem nie przyszło do skutku.

Część stronnictwa narodowo-liberalnego pozostała wierną Bennigsenowi, zachowuje się bardzo spokojnie; na groźby gazet rządowych, żeby nie łączyli się przy wyborach z postępowcami, odpowiedział organ przywódzcy frakcyi dość lękliwie, że się tego przestępstwa nie dopuszczą. Wychodząca w Augsburgu *Allgemeine Zeitung* umieściła za to dość ostry artykuł, przestrzegający wszechwładnego kanclerza przed następstwami niebezpiecznemi jego zamiarów socyalnych, i mniema, że chociażby kanclerz nawet lat kilkadziesiąt mógł kierować ruchem, na którego czele stanął, niepodobna mu będzie pozostać panem jego aż do końca. Dzisiaj kanclerz dzierży chorągiew socyalno-polityczną i trzyma w swej władzy twierdzę społeczną, ale niedługo tłumy socyalistyczne, a przyłączą się do nich wszyscy, którym dziś książę obiecuje złote góry, nie mogąc dotrzymać takich obietnic, przypuszczą szturm, a kto im oprze się skutecznie? A cóż dopiero nastąpi, kiedy ks. Bismarcka już nie stanie? Zwycięztwo socyalistów będzie łatwe. Na wywody te wiele się zgadza umysłów trzeźwych.

Niestety, potęga socyalistów coraz bardziej wzrasta. Odbyły się w tych dniach wybory do sejmu saskiego. Ciało ustawodawcze małego królestwa dawniej dość sielankowe prowadziło życie; od czasu ustawy anti-socyalistycznej weszło jednak już trzech socyalistów do sejmu, a teraz przybył czwarty, poseł do parlamentu, tokarz Bebel, który zresztą w tych dniach na wystawie w Hali za swoje wyroby uzyskał medal srebrny. Obrano Bebla w obwodzie należącym do Lipska a socyaliści uważają ten wybór jako odpowiedź daną na ogłoszenie w Lipsku stanu oblężenia. Wszędzie oddano stosunkowo dużo głosów socyalistycznych; uzyskali także zachowawcy dwa krzesła, a liberalni tracą i w królestwie saskiem na znaczeniu. Objawu tego nie godzi się spuszczać z oka, chcąc w przybliżeniu obliczyć, jaki będzie wypadek wyborów do parlamentu niemieckiego.

Wczoraj wybrano w Bawaryi kolegia wyborcze, które w przyszłym tygodniu mają wybrać posłów do sejmu bawarskiego; jeszcze tu nie wiadomo, jak te prawybory wypadły.

Wiadomość, jakoby papież miał napisać w sprawie wyborów list do biskupów niemieckich, żeby nie robili rządowi trudności przy wyborach, zapewne jest bajką; o takim liście nic tu nie wiadomo. Zasięgnę o tem zresztą dokładnych wiadomości.

SPRAWY MONARCHII

— Najjaśniejszy Pan wydał z powodu połączenia kroacko-słoweńskiego Pogranicza z królestwem Kroacyi i Slawonii, a przeto z krajami korony węgierskiej naprzód: a) manifest do mieszkańców kroacko-słoweńskiego Pogranicza, b) następnie rozporządzenie względem obliczenia i administracyi nadzwyczajnych dochodów kroacko-słoweńskiego Pogranicza, celów, na jakie mają być te dochody obracane i sposobu ich zużytkowania; c) rozporządzenie co do połączenia administracyi majątku Pogranicza, tudzież funduszów Pogranicza przeznaczonych na cele wychowania i szkół; d) rozporządzenie odnoszące się do połączenia kroacko-słoweńskiego Pogranicza z królestwami Kroacyi i Slawonii a tem samem z krajami korony węgierskiej; e) w końcu reskrypt królewski w kwestyi postanowień przejściowych, mających obowiązywać przy połączeniu kroacko-słoweńskiego Pogranicza z królestwami Kroacyi i Slawonii a tem samem z krajami korony węgierskiej.

Manifest cesarski do mieszkańców Pogranicza brzmi w dosłownym przekładzie:

„Gdy na podstawie Mojego manifestu z dnia 8 sierpnia 1873 przeprowadzone zostało wasze równouprawnienie z innemi ludami krajów Mojej korony węgierskiej także pod względem służby wojskowej, i zorganizowano administracyę kroacko-słoweńskiego Pogranicza na modłę cywilną, zarządziłem połączenie tych ziem z Mojemi królestwami Kroacyi i Slawonii a przeto z krajami Mojej korony wegierskiej.

W ten sposób godny uwagi okres w rozwoju waszego życia narodowego został ostatecznie zamknięty.

Skutkiem wiekopomnych wydarzeń poruczyli wam Moi dostojni przodkowie, świadomi waszych cnót wojennych, ufni w waszą niezmordowaną czujność i waszą ofiarność, która stała się u was cnotą dziedziczną, straż na południowych granicach austryacko-węgierskiej monarchii.

Zadanie to spełnialiście przez wieki z całem poświęceniem.

Wasz cesarz i król składa wam za to dzięki.

Powszechne uznanie za to, co wy i wasi ojcowie spełnili, nie zatrze się w najodleglejszej nawet przyszłości.

Ja zaś doznaję w Mych uczuciach ojcowskich jak najzupełniejszego zadowolenia, iż mogę uczynić zadość żywionym przez was od dawna słusznym życzeniom i zrobić was uczestnikami owych ogólnych praw obywatelskich, jakie przysługują wszystkim Moim wiernym poddanym.

Przyznane wam dotychczas prawa i szczegółowe przywileje zostaną zawarowane także przy przejściu do nowych stosunków a to w zastosowaniu przepisów Mojego reskryptu z d. 15 lipca 1881 r. Zwróciłem także na to Moje staranie, aby oprócz dotychczasowych ofiar na cele inwestytury w obrębie Pogranicza przyznane wam zostały dalsze środki na podniesienie waszej pomyślności. Korzystajcie z tych środków z mądrem umiarkowaniem i roztropną przezornością. Złóżcie świadectwo owej pełnej siły narodowej, z jaką broniliście dotychczas wy i wasi ojcowie austryacko-węgierskiej monarchii przeciw zewnętrznemu wrogowi, nadal w pracy pokojowej.

Oby z błogosławieństwem Niebios szczęśliwe powodzenie i trwała pomyślność stały się nagrodą waszej działalności!

— Z Pragi piszą pod dniem 13 b. m. do *Pol. Corr.*:

Pol. Corr. zamieściła w tych dniach bardzo zajmujące zestawienie, w którem udowodniono cyframi, że przysługujące władzom prawo konfiskaty nie bywa wyłącznie zastosowywane do organów opozycyi, lecz że władze obkładają konfiskatą, gdy się tego okaże potrzeba, także organa autonomistyczne. Dzienniki wiedeńskie powtórzyły prawie bez wyjątku całe to zestawienie, a ponieważ nic się nie da powiedzieć przeciw wiarogodności cyfr przytoczonych, przeto zadawalają się tem, iż robią rząd obecny odpowiedzialnym za to, że potrzeba się uciekać do konfiskat, i przedstawiają sprawę w ten sposób, jakoby za przeszłych rządów konfiskaty bądź wcale nie zachodziły, bądź tylko pojawiały się sporadycznie. Nie chcemy tutaj wcale w to się wdawać, komu należałoby przypisać ojcowstwo obowiązujących do dnia dzisiejszego ustaw prasowych; przypuszczamy bowiem, że w tej mierze żadna nie zachodzi wątpliwość. Na czasie jednak będzie przypomnieć, opierając się na datach zaczerpniętych z źródeł bardzo pewnych, jak się rzecz miała z konfiskatami za przeszłych rządów. I tak zarządzono w obrębie jurysdykcyi sądu wyższego berneńskiego r. 1868, a przeto za t. z. bürgerministerium, 8 konfiskat, w 1871 r. 12, w 1872 r. 56, w 1873 r. 30, 1876 r. 20. W obrębie jurysdykcyi sądu wyższego lwowskiego zarządzono w 1868 r. 12 konfiskat, w 1871 r. 18, w 1872 r. 16, w 1873 r. 25, w 1874 r. 17, w 1876 r. 45 konfiskat. W obrębie jurysdykcyi sądu wyższego wiedeńskiego: roku 1868 konfiskat 32, 1871 r. 158, w 1872 r. 164, w 1873 r. 344, 1874 r. 230, 1876 r. 228. Cyfry te, które mogłyby być zresztą jeszcze uzupełnione, powinny wystarczyć do ocenienia całej wartości skarg, z jakiemi występują bezustannie dzienniki opozycyjne przeciw obecnemu gabinetowi, zarzucając mu, że postępuje bezwzględniej z dziennikami i częściej ucieka się do konfiskat, niż to się działo n. p. za rządów ks. Auersperga.

— *Ellenör*, organ węgierskiego stronnictwa liberalnego, ogłasza artykuł o stosunkach austryackich. Artykuł ten robi austryackim liberałom i prasie wiedeńskiej zarzuty z powodu jej wewnętrznej i zewnętrznej polityki, niemniej jak postawy, jaką zajęła opozycya w Austryi wobec Węgier i innych narodowości „Dyabeł nie boi się tak święconej wody, jak centraliści wyrazów: porozumienie i pojednanie.“ Dlatego też zaczęli od pierwszej zaraz chwili uderzać na gabinet Taaffego. Odgrywają oni wobec hr. Taaffego zupełnie taką samą rolę, jak opozycya węgierska wobec gabinetu Tiszy. Węgierska opozycya obwinia rząd, iż poświęcił węgierską ideę państwową, poświęcił naród i zburzył podstawę układów; otóż austryacka opozycya zarzuca gabinetowi Taaffego, iż obalił ideę państwową konstytucyi i oddał na pastwę interesa Niemców. Tak samo jak opozycya węgierska, która nie mogąc odnieść w parlamencie żadnego sukcesu, usiłowała ciągnąć polityczne korzyści z peszteńskich ekscesów ulicznych i wołała na całe gardło, że gabinet Tiszy musi upaść, gdyż w kasynie wybito okna, tak samo robi obecnie opozycya austryacka, usiłując wyzyskać wypadki zaszłe w Chuchlowie. Prasa wiedeńska, kończy *Ellenör*, powinna przyjąć na się wielkie zadanie postępowania sprawiedliwie i uczciwie, łagodzenia zachodzących różnic i pozyskania umysłów dla wspólnych interesów. Wtenczas tylko będzie mogła powiedzieć o sobie prasa wiedeńska, że reprezentuje ideę państwową w Austryi.

— W ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczęły się posiedzenia konferencyi *à quatre* z udziałem Turcyi. Na pierwszem posiedzeniu protestował Edhem-basza w imieniu swojego rządu przeciw konwencyi zawar-

---

bie; łączymy się i przenikamy miłością, tak jak się nawzajem łączą tchnienie wiatru i fala morska! Nie jestem spokojnym kochankiem, który za małą nagrodę mało kocha, mnie nie odepchną od ciebie wichry ani burze, trony zburzone, rozbite berła, ani twoje własne przestępstwa! Nie proszę cię, byś mnie oszczędzała, o straszna matko, lecz tylko proszę, byś mi nie oszczędzała twej łaski! Cóżby się ze mną stało, gdyby mnie inny u twego boku zastąpił? Jestem trąbą u twoich ust, pełną twojego krzyku i brzmiącą twoim oddechem; a groby dusz pełzających i religij już nieżywych napełniają się ogniem śmierci przy jej odgłosie! Ty jesteś tym, co grzmi na organach, których kluczem są pioruny, a ja jestem pedałem, po którym depcze noga twoja!... Spalę się, zginę i skonam przed tobą, jako zorza przed wschodem słońca na czerwonym widnokręgu, lecz ty od świtu do zmierzchu pozostaniesz, piastując te myśli, które mi były przewodnikami, i te dusze, które były światłem mojem!“

Oddawszy się w usługi tej wielkiej tajemniczej Ludzkości, poeta odrzucił wszelkie inne natchnienia. Nie mówiąc tu o jego dwóch dramatach *Chastelard* i *Bothwell*, w których maluje charaktery i namiętności ludzkie, w ulotnych swoich poezyach jest przedewszystkiem apostołem, prorokiem, wyznawcą. Harfa, za jaką uważa duszę swoją, ma tylko te parę brzmiących strun, które wiecznie modulują pieśń o jednym takcie, pieśń poświęconą człowiekowi, wolności, ziemi, ludzkości i nowemu wyznaniu. Nie trzeba w poecie szukać bogactwa przedmiotów ani tej fantazyi poetycznej, która cechuje poezye Shelleya — poezya Swinburna równie symboliczna i trzymana w tonie płomienno-wzniosłym, jest zupełnie jednostajna. „Ponieważ jest tylko jedna prawda i jeden sztandar i jedno światło.... ponieważ my mamy teraz tylko jedno hasło więc pomimo siedmiu strun harfy jedna tylko struna dźwięczy aż do dokonania pieśni.... więc nie dołożyłem ręki do wydobycia zmiennych modulacyj, do uderzenia w różnobrzmiące struny.... Jedna jest struna, jedno słowo, i jedna droga, jedna nadzieja i prawo, i niebo nasze. Dopóki nie zginie jedno wielkie złe, i dopóki lud nie zdobędzie, zamiast jednej, siedmiu gwiazd i siedmiu pieśni“.

Natchnienie poety obraca się ściśle w jednem zaczarowanem kole, gdy nie śpiewa abstrakcyjnie o wolności, o powstaniu nowej ery, opiewa ostatnie wypadki, mianowicie włoskie, które są jakby wcieleniem jego idei. Takiemi są jego ody do republiki francuzkiej, jego pieśń do Signory Cairoli, która straciła kilku synów w walce za wolność, poezye na rocznicę bitwy pod Mentaną i kilka innych. Shelley potężnym akordem obejmował szeroką skalę uczuć ludzkich, miłości, żalu, tęsknoty lub zachwytu; przytem liryzm jego nieraz bywa tak obrazowy, że przechodzi w poezyę epiczną. Swinburna jedynem uczuciem jest miłość ludzkości, jedynym niezmiennym tonem ton mistyczno-biblijny. W tej jednostajności poetycznej, w tej monotonii ponurej a wzniosłej jest niezaprzeczenie pewna potęga, jak w pokutnych psalmach Dawidowych, jakby w strasznie monotonnem brzmieniu dzwonu na pożar.

(Dokończenie nastąpi.)

tej między Austryą, Serbią, i Bułgaryą bez udziału Turcyi. Konwencya ta będzie miała wtenczas dopiero wartość, gdy Turcya zgodzi się na zawarte w niej punkta względem połączenia kolei serbskich i bułgarskich z linią Belgrad-Carogrod i Mitrowice Salonika. Rząd. turecki nie chciał dotychczas przyjąć ze względów strategicznych proponowanej przez Austryę linii, a dyplomaci austryaccy robią obecnie w Carogrodzie zabiegi, aby skłonić W. Portę do ustępstw.

— Donosiliśmy już o wyroku, jaki wydał senat akademicki w Pradze na głównych uczestnikach ekscesów ulicznych. Otóż *Narodni Listy* przyznają, że senat akademicki tych studentów, którzy wyrazili ubolewanie z powodu zajść, relegował bądź czasowo, bądź udzielił im nagany, a wydalił z uniwersytetu na zawsze tylko tych, którzy oświadczyli, że nie mają powodu niczego żałować.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Przeprowadzenie zwłok Piusa IX).

Vaterland podaje opis ekscesów zaszłych w Rzymie podczas przeprowadzenia zwłok Piusa IX na wieczny spoczynek. Sprawozdanie to mówi:

„Tryumfalny pochód ze zwłokami papieża był zarazem drogą krzyżową. Aż do progu grobowca, w którym spoczęły czcigodne te zwłoki o brzasku dnia 13 lipca, towarzyszyła im miłość i uwielbienie wiernych Rzymian i prześladowała je wstrętna nienawiść nieprzejednanych nieprzyjaciół papieztwa i imienia katolickiego. Gdy w pośród tysiąca pochodni oświetlających drogę z bazyliki watykańskiej do kościoła *San Lorenzo fuori le mura* poruszały się tłumy pobożnych przy odgłosie majestatycznego *Miserere*, rozległ się dziki okrzyk i jakby wycie jakich zwierząt, odezwały się rewolucyjne i wyuzdane pieśni z pośród tłuszczy, pijanej raczej nienawiścią i zapamiętałością rewolucyjną, niż winem. Wrzaski te szalone, te dzikie pieśni i bezwstydne okrzyki miały na celu stłumić hymn pobożny.

„Z okien i balkonów spadał deszcz kwiatów na trumnę ukochanego i wielbionego papieża, a z pośród ciemnej rewolucyjnej, ziejącej nienawiścią tłuszczy posypał się grad kamieni na pobożnych i trumnę. Około powozów kardynalskich i prałackich cisnęły się tłumy uliczników, które grożąc, łając i wykrzykując, znieważały dygnitarzy kościoła. Skoro się ukazała trumna ze zwłokami, wrzasnęły roznamiętnione i dzikie tłuszcze: „Precz z tą trumną, wrzućcie ją do wody, do Tybru! tam dla niej miejsce! Smierć papieżowi! Smierć mnichom! Niech żyją Włochy i Garibaldi!“

„Hrabia Pecci, bratanek papieża, musiał uciekać ze swego powozu, gdyż wściekły tłum obległ go i wrzeszczał: Oto bratanek papieski! Zabijcie go, zabijcie!“

„Jakkolwiek wojska i policyi było podostatkiem a tłum napastników składał się tylko z kilkuset ludzi, którzy wypędzeni z jednego miejsca, wnet inną zajmowali pozycyę, to jednakże siła zbrojna nie wystąpiła z należytą energią, a było rzeczą nietrudną zapobiedz zbiegowisku w coraz innem miejscu, prześladującemu pobożnych i zwłoki.

„Musiało się tedy dopełnić hasło: *Crux de Cruce* nawet na zwłokach Piusa IX, prowadzonych na wieczny spoczynek. Ale jednocześnie musiała i rewolucya włoska złożyć w oczach całego świata dowód, że papież jest w Rzymie tak dalece więźniem, iż nawet jako trup nie może opuścić Watykanu i pokazać się na ulicach Rzymu, żeby nie wywołać nieubłaganej nienawiści rewolucyi, żeby jej nie pobudzić aż do wybuchów wściekłości, która się nie korzy nawet przed majestatem śmierci, przed którą pochylają się czoła nawet niecywilizowanych ludów. Banda szalonych wyrzutków pospólstwa posunęła się tak dalece w swojem zaślepieniu, iż w pewnej chwili, podczas pochodu chciała nawet ściągnąć trumnę z karawanu Na szczęście usiłowanie to nie powiodło. się, zostało tylko nikczemnym zamachem bez skutku.“

(Przymierze francusko-niemieckie).

Sprawa tunetańska, która, z wyjątkiem wcale niegroźnych reklamacyj pomiędzy Turcyą a Francyą nie wywołała dotychczas ważniejszych zawikłań dyplomatycznych, zaczyna obecnie wchodzić na porządek dzienny, poruszona przez poważne organa prasy angielskiej. Ważności tym głosom nadaje okoliczność, że półurzędowy organ kanclerza niemieckiego *Nordd. Allg. Ztg.* podał bez komentarza na czele najświeższego numeru skróconą reprodukcyę obszernego artykułu z *St. James Gazette*, którego brzmienie jest następujące:

„Gdy Francuzi, naruszając najkategoryczniejsze i najżyczliwsze swe zapewnienia zajęli w posiadanie Tunis, szybkie nastąpienie tego wypadku zaniepokoiło w wysokim stopniu opinię publiczną angielską. Ale nauczyciele i prorocy narodu umieli się znaleźć na wysokości sytuacyi. Natychmiast jednogłośnie oświadczyli, że drażliwość nie zgadzałaby się z godnością, a obawy z przyzwoitością. Naturalnie, dodawali, że zajęcie Tunisu musi wywołać starą a niedorzeczną wrzawę o „zagrożone interesa angielskie“; ale każdy spokojny umysł musi spostrzedz, że jedynemi przez okupacyę Tunisu zagrożonemi interesami są własne interesa Francyi Bądź co bądź, Anglia nie jest tu zgoła zaangażowaną. Jeden rzut oka na mapę przekonywa, że żaden z interesów angielskich nie jest tu dotknięty, a jeżeli Francya będzie tak dalece ograniczoną, że wchodząc w zasadzkę niemiecką, obarczy się kosztowną i bez korzyści wyprawą wojenną do północnej Afryki. to Anglii to bynajmniej nie obchdzi. Interesa Anglii są bezpieczne w rękach rządu, który jest dosyć inteligentny, żeby wiedzieć, iż takie ekspedycye przynoszą szkody tylko samym autorom.

„W ten sposób przemawiało całe ciało ministeryalne, tak się odzywali ludzie zajmujący stanowiska rządowe, tak mówiła prasa, głosząc, że Francuzi oczywiście stracili rozum. Niemcy, którzy ich nad tę przepaść przywiedli, są oczywiście zachwyceni, a Anglia może ze spokojnym umysłem czekać na skutki, które zapewne okażą się nadzwyczaj smutnemi dla Francyi. Tak załatwili sprawę ci, którzy przyjęli na siebie obowiązek myślenia za ogół kraju.

„Myśmy inaczej pojmowali znaczenie tego nagłego i niepokojącego wypadku. Jeszcze przed dojściem do skutku anneksyi Tunisu, czyniliśmy, co było w naszej mocy, ażeby wykazać znaczenie tego kroku. Mówiliśmy, że nagły objaw ducha wojowniczego we Francyi objaśnić można tą tylko rozumną pobudką, że Francya porozumiała się z nieprzyjacielem, który ją na pozór uwiódł, co doprowadzić może bardzo łatwo do korzyści obustronnych. Mówiliśmy o tem mianowicie wówczas, gdy wybory angielskie z r. 1880 i zaszły po nich zwrot w naszej polityce zagranicznej ostatecznie dowiodły, że przymierze z Anglią jest mniej korzystne, i że żaden z europejskich narodów nie odważyłby się wiązać swego losu z naszym.

„Spojrzyjmy teraz, jak rzeczy dziś się mają. Oto o kraju naszym najdowodniej dziś wiadomo, że spuścić się nań nie można jako na przyjaciela, a jednocześnie jako nieprzyjaciela z rozrzuconemi po całym świecie posiadłościami obawiać się go nie ma potrzeby. Z tamtej strony kanału, na stałym lądzie są dwa narody, z których jeden mniema, iż został w ciężkiej potrzebie haniebnie przez Anglię opuszczony, a drugi nie zapomniał o sławnem: „precz z rękami“ — oba zaś są przekonane, że na Anglię pod żadnym warunkiem i w żadnych okolicznościach liczyć nie można. Oba te narody stoją naprzeciw sobie, uzbrojone od stóp do głowy w przewidywaniu wojny i krwawego odwetu. Cóż w takich stosunkach naturalniejszego i prawdopodobniejszego, co zresztą mogło być rozumniejszego, jak, że dwa te rządy odezwały się jeden do drugiego: „Czy nie należałoby nam porozumieć się i zostać przyjaciołmi? My wam dopomożemy do zrobienia interesu korzystniejszego, niżby mogła dać kiedykolwiek wojna odwetowa, nawet w wypadku najpomyślniejszym? Przymierze z Anglią jest bez korzyści zarówno dla nas, jak dla was i jak dla każdego zresztą. Chwiejna i zawodząca wszelkie obliczenia Anglia stała się czynnikiem nieładu w systemie europejskim. Mimo to jednak jest ona bogata bardzo i prawie bezsilna. Alzacyi i Lotaryngii mieć nie możecie bez takiej wojny, jakąśmy już raz prowadzili. Ale czyliż was prócz tego nic zadowolnić nie może? Czy przewaga na morzu Śródziemnem, w Tunisie, Syryi, Egipcie nie byłaby dostatecznem odszkodowaniem? Jeżeli tak, w takim razie gotowiśmy wam pomagać, a wy nie będziecie naówczas zmuszeni do walki, lub chyba tylko do bardzo nietrudnej.“

„Obecnie nawet pochlebcy p. Gladstona zaczynają tę kwestyę spostrzegać w tem samem świetle. Ani wątpimy, że on i jego zwolennicy, złamawszy dokonane przez Beaconsfielda porozumienie z mocarstwami niemieckiemi zamierzali zawrzeć sojusz z Francyą i Rossyą. Plan ten jednak był tylko jednym więcej dowodem ich nieudolności i nierozumu, przymierze to bowiem miało być tylko moralnem i sentymentalnem na korzyść nie samych uczestników, ale dobijających się znaczenia narodowości, a skoro to zostało zrozumianem, myśl ta popadła w śmieszność. Fakt jednak, że coś podobnego w istocie było poruszanem, musiał skłonić Niemcy do próby pozyskania Francyi dla siebie. Zachodzi teraz pytanie, czy podejmowano rzeczywiście i skutecznie tę próbę, czy nagłe wystąpienie Francyi w Tunisie, czy ton imponujący, jaki bez względu na koncert europejski przybrała wobec Turcyi, czy jej nieczułość na rozjątrzenie Włoch, jej lekceważenie względem Anglii, czy to wszystko są oznaki utraty rozumu, czy też jest to wskazówką, że Francya wdała się w politykę bynajmniej nie szaloną lecz gruntowną z mocarstwami niemieckiemi.

„Nie możemy odpowiedzieć pozytywnie na te zagadnienia, ale widzimy dziś, że nawet partya chwalców Gladstona, przerażona wypadkami politycznemi ostatnich dni dziesięciu, zaczyna wysnuwać nowe idee. Przyznaje się dziś, że te operacye zachodzą u wybrzeży, które panują nad naszą drogą morską na Wschód, i że są oznakami ewentualnego wpływu Francyi na okolice, których neutralność jest nieodzowną dla interesów Anglii i Indyj.

„Równocześnie zaniechano także propagowania w umysłach teoryi o utracie rozumu przez Francuzów, a przypuszczono natomiast możebność i prawdopodobieństwo francusko-niemieckiego przymierza w celu podzielenia się polityczną potęgą. Cóż tedy rzec o rozumie stanu, który nietylko przez opieszałość, ale słowem i czynem doprowadził nasz kraj do tak niebezpiecznej sytuacy ?.“

KRONIKA

— **Mianowania.** Pułkownik Karol Schmidt, nadliczbowy w sztabie inżynieryi, dotychczasowy przełożony V oddziału w sekcyi marynarki ministerstwa wojny, przydzielony został do zarządu inżynieryi przy komendzie generalnej we Lwowie.

Major Jan Herrmann, przydzielony do komendy generalnej w Budapeszcie, mianowany został komendantem placu w Przemyślu.

Major Mikołaj Ingarden, komendant domu inwalidów wojskowych we Lwowie, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku.

Starszymi lekarzami rezerwy mianowani elewowie lekarscy I klasy: dr. Władysław Szaffer przy szpitalu garnizonowym nr. 14 we Lwowie; dr. Jan Paicl, przy komendzie rezerwy pułku piesz. nr. 24; zaś lekarzami asystentami doktorowie med. Dawid Czermiński we Lwowie i Józef Walczyński w Krakowie.

— **Z fundacyi stypendyjnej** im. Franciszka Józefa i Elżbiety, dla uczniów uniwersytetu są do rozdania na najbliższy rok szkolny cztery stypendya po 300 zł. w złocie, z których jedno przeznaczone jest dla słuchaczy wszechnicy krakowskiej, a jedno dla słuchaczy wszechnicy lwowskiej. Podania, wystosowane do Najj. Pana i zaopatrzone w metrykę i wiarogodne świadectwa ubóstwa lub sieroctwa oraz maturalne lub złożonych egzaminów państwowych, wnosić należy najpóźniej do dnia 31 sierpnia do c. k. dyrekcyi funduszów prywatnych i familijnych w Wiedniu. Jeżeli ubiegający się posiadał już dotychczas jakie stypendyum lub zapomogę z funduszów publicznych, należy o tem wyraźnie wspomnieć w podaniu. Pierwszeństwo w uzyskaniu stypendyów rzeczonych przysługuje tym, którzy dopiero zaczynają studya uniwersyteckie, a pod względem kwalifikacyi nie ustępują innym. Podania, wniesione po terminie, lub niezaopatrzone w wymagane dokumenta, nie będą wcale uwzględnione.

= **Dwa stypendya** z fundacyi imienia Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa, z których jedno o rocznych 200 zł. przeznaczone jest dla ucznia wydziału prawniczego na uniwersytecie lwowskim lub krakowskim, należącego do staropolskiej szlachty, i pociąga za sobą obowiązek dziesięcioletniej służby sądowej w Galicyi, drugie zaś o rocznych 160 zł. dla ucznia krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, nadał Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej Franciszkowi Ksaweremu Kruszelnickiemu, uczniowi II roku wydziału prawniczego na uniwersytecie lwowskiem i Antoniemu Głodzińskiemu, uczniowi I kursu krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach.

= **Egzemina** w krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie odbędą się z końcem drugiego półrocza w dniach od 16 lipca do 1 sierpnia.

(*k*) **Pożegnalna uroczystość.** Drugie lwowskie gimnazyum uroczyście żegnało temi dniami swego dyrektora, c. k. radcę szkolnego dr. Ambrożego Janowskiego, który z powodu późnego wieku przeniesiony został w stan spoczynku. We czwartek wieczorem grono nauczycielskie wydało ucztę dla jubilata, na której obecny był także c. k. inspektor szkół Czarkowski. Jedna z klas zamieniła się w pięknie udekorowaną salę, gdzie wśród bujnej zieleni widniał portet jubilata. Szereg toastów rozpoczął najstarszy z obecnych profesorów tego gimnazyum p. Ambros, a podniósłszy zasługi jubilata jako człowieka i pedagoga, wzniósł jego zdrowie w imieniu całego grona. Dr. Janowski serdecznie podziękowawszy za okazywane mu dowody sympatyi, zwrócił się z przemową do radcy Czarkowskiego, a wspomniawszy niezwykłą pieczołowitość jego około dobra zakładu, której świeże dowody wszyscy mieli w pamięci, wzniósł toast na cześć jego. Z kolei p. Czarkowski raz jeszcze podniósł zasługi jubilata, którego niegdyś był uczniem, na polu pedagogii i zakończył przemówienie toastem na powodzenie zakładu. Długo w noc przeciągnęła się ożywiona, koleżeńska pogadanka. Nazajutrz (w piątek) po nabożeństwie, zamykającem rok szkolny, żegnała młodzież znowu swego sędziwego dyrektora. Program uroczystości pożegnalnej składał się ze wstępnego spiewu choralnego, z trzech mów: łacińskiej, polskiej i ruskiej, wygłoszonych przez starszych uczniów zakładu i z produkcyi muzycznych. Na zakończenie chór odspiewał *Mnohaja lita.*

— **P. Bolesław Ładnowski,** po przebyciu ciężkiej, kilkomiesięcznej choroby w Warszawie, jak donosi *G. Polska*, powrócił już do zdrowia i podobno wkrótce wystąpi na scenie tamtejszej.

— **Medal pamiątkowy,** jaki otrzymał każdy z uczestników pielgrzymki słowiańskiej do Rzymu, ozdobiony jest po jednej stronie wizerunkiem papieża Leona XIII z napisem w około *Leo XIII Pont. Max. An IV.*, po drugiej zaś przedstawia kościół w postaci kobiety z tyarą na głowie i z krzyżem, oraz z kluczami w prawej ręce, z lewą ręką wyciągniętą nad głowami korzących się u stóp jego wiernych. W około napis: *Juventuti. Religioni. Et. Bonis. Artibus, Instituendae.*

— **Żniwa** już się rozpoczęły w okolicach naszego miasta. Pierwsze w tym roku snopy widzieliśmy wczoraj na polach malechowskich.

§ **Ruch telegraficzny.** W czerwcu wysłano z Galicyi depesz 39.527, a mianowicie rządowych niepłatnych 5, w służbie telegrafu 700, zapłaconych rządowych i prywatnych 38.822. Nadeszło depesz 46.803, a mianowicie rządowych niepłatnych 9, w służbie telegrafu 5.755, zapłaconych rządowych i prywatnych 41.039. Przetelegrafowano depesz 123.222. Przeszło zatem przez galicyjskie linie telegrafu ogłem depesz 209.552. Za depesze wpłynęło do kasy 24.807 zł. w. a.

* **Zapiski policyjne.** Juliusz Pressfreund, właściciel fabryk w Morawii, 36 lat liczący, średniego wzrostu i wątłej budowy, blondyn, o orlim nosie i małych wąsach, po dokonanej zbrodni oszustwa w kwocie 250.000 zł. umknął w niewiadomym kierunku. — Skradziono panu R. K. srebrną cukierniczkę wewnątrz pozłacaną z wyrytemi cyframi S. K. 1876, dwa srebrne dwuramienne lichtarze, srebrną solniczkę i dwa srebrne wewnątrz pozłacane dzbanuszki w łącznej wartości 217 zł., a kelnerowi H. F. dwie cygarniczki bursztynowe, 40 cygar *Virginia* i 30 cygar Kuba.

⁂ **O smutnym wypadku** otrzymaliśmy doniesienie z Nowego Sącza. W lesie Łomnickim dnia 6 b. m. nocowało sześciu robotników, zatrudnionych tam ścinaniem drzew na tramy, w szopie zbudowanej z gałęzi. Burza, która srożyła się tej nocy, obaliła drzewo w pobliżu tej szopy, które opadając, przygniotło swym ciężarem dwóch robotników na śmierć, a czterech skaleczyło mniej lub więcej ciężko.

— **Straszna nawalnica** z gradem, jak już donosiliśmy, srożyła się dnia 9 b. m. po południu w okolicy Delatyna. Donoszą nam z tej miejscowości, że grad dochodził wielkości orzechów włoskich i zniszczył w gminach Horyszu, Zarzeczu i Osławach białych wszystkie plony polne, zaś na stokach wzgórz woda wymuliła i spłukała pola tak okropnie, że trudno nawet rozpoznać, gdzie zasadzone były kartofle. Jeszcze następnego dniamiejscami leżał grad zlodowaciały w bruzdach.

(?) **O festynie paryskim** piszą nam w liście prywatnym: „*Vive la republique!* Od rana słyszę ten okrzyk po ulicach, z fiakrów, tramwayów i omnibusów, więc od niego zaczynam ten krótki zapisek o obchodzie uroczystości narodowej. Od razu i bez ogródek powiem, że spodziewałem się czegoś więcej, aniżeli widzę. Wprawdzie wieczorna iluminacya i pochód z pochodniami niezawodnie olśnią każdego widza, ale to nie zmieni mojego zdania, bo chodzi mi głównie o dobrowolny udział a illuminacya i pochód z pochodniami będą dziełem municypalnem i dokonanem z funduszów publicznych. Ludność sama w mniejszej połowie święci dzień dzisiejszy Nie widziałem ani jednej ulicy, na której od rana byłyby pozamykane wszystkie sklepy i magazyny, a owszem mógłbym wymienić kilka pryncypalnych, na których tylko mała część kupców świątecznie obchodzi dzień dzisiejszy. Ustrojenie domów bardzo skromne. Z okien wiszą małe trójkolorowe chorągwie, których z najwyższych pięter już prawie nie widać. Gdyby przynajmniej wszędzie porozwieszano takie chorągiewki! Ale i pod tym względem brak wszędzie *ensemble.* W arystokratycznej dzielnicy St. Germain wcale już nie widać udziału. Nie tak zdaniem Paryżan wyglądała stolica nadsekwańska 15 sierpnia za czasów cesarstwa. Republikanie mają nadzieję, że do wieczora skompletuje się cała dekoracya. Być może, bo wielki magazyn *du Louvre* ofiarował merom ogromne zapasy materyj na chorągiewki, a merowie rozdają je mieszkańcom. Kogoż to zbałamuci? Chyba tych cudzoziemców, którzy dziś przyjadą wieczornemi pociągami.

Dla tłumu zrobiono wiele; bezpłatne przedstawienia w teatrach, koncerty, przegląd wojsk itd. wszystko to wystarczy krociom mieszkańców przedmiejskich do rozweselenia.

Szumnie zapowiadana iluminacya wypadła tylko tam świetnie, gdzie rząd lub gmina sama łożyła na to z funduszów publicznych. To też pola elizejskie przedstawiały widok czarodziejski z gęstemi kandelabrami i łańcuchami lamp w drugim szeregu, z oświetlonym kościołem Magdaleny z jednej, a równie świetnie udekorowanym i oświetlonym pałacem burboń-

skim (Izbą deputowanych) z drugiej strony. Zresztą panowała ciemność zupełna. Prawie na palcach można było policzyć domy prywatne, oświetlone na bulwarach i wzdłuż ulicy królewskiej, wiodącej na pola elizejskie. Jak we wszystkim innem Paryż imponuje każdemu, kto po raz pierwszy w jego mury wjeżdża, tak iluminacyą wczorajszą sprawić musiał rozczarowanie nawet skromnemu Lwowianinowi, który nad Pełtwą widział już nieraz świetniejsze rzeczy w tej mierze.

Pół miliona ludzi co najmniej wyległo wczoraj wieczorem na bulwary i na pola elizejskie. Nie jest to nic nadzwyczajnego, bo wśród takich skwarów tropikalnych, jakie tu panują, codziennie pewnie taki sam tłum wylęgnie na bulwary, jeżeli pan prefekt jak wczoraj wstrzyma wieczorem ruch powozów, dorożek i omnibusów.

— **Zmarła malarka duńska** pani Elżbieta Jerichau-Bauman, była wdową po słynnym rzeźbiarzu, uczniu Thorwaldsena, a sama także dobiła się niezwykłej sławy. Liczyła lat 62. Pani Jerichau-Bauman oddając się przeważnie malarstwu rodzajowemu i tendencyjnemu, czerpała motywa głównie z życia ludu polskiego, włoskiego i duńskiego. Na wystawie paryskiej w r. 1869 uwagę wszystkich zwracały dwa jej znakomite dzieła: „Włościanie polscy, opuszczający zagrody ojczyste" i drugie zatytułowane *Finis Poloniae*.

— **Nieznany dotąd obraz** Antoniego Allegri (Corregia) znaleziono w tych dniach w Rzymie. Obraz ten przedstawia Najśw. Pannę z dzieciątkiem Jezus przy piersi. Wybornie utrzymał się koloryt.

— **Wiedeńskiej akademii** umiejętności przedłożył profesor gradeckiej wszechnicy K. Klemensiewicz wspólnie z profesorem Glaxem rozprawę „Przyczynki do nauki o zapaleniach", zaś profesor wszechnicy krakowskiej dr. Albert Adamniewicz pracę „O mikroskopijnych naczyńkach w rdzeniu pacierzowym człowieka."

— **Pretendent** do tronu serbskiego, książę Piotr Korageorgiewicz, jak donosi *P. Lloyd*, sprzedał kapitalistom francuskim za milion franków dobra swoje ziemskie Bokszeg w komitacie aradzkim.

— **Pożar** w mieście Wałdajn, w guberni nowogrodzkiej, zrządził szkody na półtrzecia miliona rubli.

— **Osobliwszy proces** toczyć się ma wkrótce przed sądem przysięgłych w Osnabrück. Pewien oficyalista towarzystwa gazowego oskarżony jest o popełnienie oszustwa przez sfałszowanie dokumentów publicznych w 1144 wypadkach! Samo odczytanie pytań, postawionych przez trybunał ławie przysięgłych, a zapełniających 20 arkuszy druku, zajmie tyleż godzin, jeśli poprzednio prokurator i obrońca nie zgodzą się w tej mierze na jaki kompromis. — W kijowskim zaś sądzie okręgowym ma być wkrótce rozpatrywana sprawa dyscyplinarna przeciwko 26 adwokatom, a to z powodu następującego zajścia. Na publicznem posiedzeniu sądu dnia 4 marca prezes trybunału krzyknął do jednego z obrońców: „Milczeć!" Na drugi dzień jeden z członków sądu pozwolił sobie takiego wybryku względem innego przysięgłego adwokata. Takie postępowanie z adwokatami wywarło na nich przykre wrażenie, tak, że uznali za stósowne wyrazić przeciw takim wybrykom protest w formie prywatnego listu adresowanego do prezesa. List ten zwraca uwagę między innemi na to, że na nieszczęście między składem sądu i adwokaturą wytworzyły się stosunki wcale nie takie, jakich żądał prawodawca; że jeżeli wśród adwokatów przysięgłych trafiają się osobistości nie bez zarzutu, ponieważ „i w rodzinie mogą być potwory," to przysłowie to sprawdza się i co do składu sądu; że nakoniec, jeżeli sąd albo adwokatura oddalają się od ideału, który nakreślony został ustawami, to ideału tego nie można osiągnąć przez wzajemne obrazy, ale przeciwnie przez zupełną solidarność i szacunek stron obu. List ten uznał prezes sądu za nieprzystojny i uważał za konieczne przedstawić go ogólnemu zebraniu sądu, które postanowiło pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej 26 przysięgłych adwokatów, którzy podpisali protest.

— **Śmierć reportera.** Amerykańskie czasopismo *The Weekly Chronicle* w następujący sposób donosi o śmierci swojego sprawozdawcy nazwiskiem John Blossom: Przed ośmiu dniami Blosson podał w dzienniku naszym notatkę, stwierdzającą, że handlarz naftą p. Fred. Shiptown jest nędznikiem i prostym oszustem, ponieważ drzewo beczek jego nafciarnych waży o połowę więcej, niż wyraźnie zwykle w deklaracyach. Shiptown nazwał Blossona haniebnym kłamcą i oszczercą i wyzwał go na pojedynek. Zapaśnicy spotkali się wczoraj na małej łączce za gospodą „pod czerwonym rarogiem". Shipton otrzymał postrzał w nogę i za cztery tygodnie będzie zdrów znowu, Blosson zaś poczęstowany został kulą w piersi i otrzymał zapewnienie lekarzy, znajdujących się placu walki, że pozostaje mu do życia jeszcze równo pięć minut. Ranny skorzystał z tego krótkiego czasu, aby krótkiem a głębokiem westchnieniem polecić duszę swoją Panu Bogu, poczem dzielny ten nasz reporter zebrał jeszcze ostatek opuszczających go sił i drżącą ręką nakreślił dla naszej redakcyi następującą relacyę: „Pojedynek John Blossona i Fred. Shiptown z podu głupstwa dziś rano o godzinie 9 strzelali się za „czerwonym rarogiem", Shiptown wyszedł z pojedynku z lekkim szwankiem, natomiast przeciwnik jego Blossom przewiercony został kulą przez piersi i w kilka minut później umarł." *P. S.* Za to sprawozdanie należą mi się dwa dolary jako *extrahonorarium*: proszę je włożyć na mój rachunek "— Biedny Blossom, nakreśliwszy powyższe wyrazy, łagodnie skłonił głowę na ramię jednego z podtrzymujących go świadków i spokojnie wyzionął ducha.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych.)

(*L*) Na czwartą zwykłą kadencyę roków przysięgłych, która w lwowskim sądzie kryminalnym rozpocznie się dnia 29 sierpnia, zostali wylosowani jako główni przysięgli pp. Kauf Majer, właściciel realności; Aszkenazy Pinkas, faktor; Steif Henryk, właś. realności; Keller Karol, właś. realności; Tretter Konstanty, właś. realności; Ławski Jan, właś. realności; Kikinis Maurycy, kramarz; Markowski Antoni, młynarz z Krzywczyc; Wczelak Józef, stolarz; Abrahamowicz Dawid, właś. dóbr Siemianówka; Breuer Emil, właś. realności; Wędrychowski Sebastyan, właściciel realności; Rentschner A. H., właściciel realności; Grabiński Wacław, zegarmistrz; Baurowicz Walenty, właś. domu; Stroh Eliasz, właś. realności; Russmann Ignacy, kupiec; Dornbach Henryk, właś. realności; Diamant Majer, właś. realności; Polanowski Stanisław, właś. dóbr Moszkowa; Baumann Mojżesz, właś. domu; Leitner Adolf, właś. realności; Hanke Karol, właś. domu; Thom Nathan, właś. realności; Gall Emanuel Jakób, przedsiębiorca; Wiszniewski Henryk, właś. dóbr Dobrzany; Bothmann Maurycy, właś. realności; Kownacki Tadeusz, właś. dóbr Switarzowa; Kohmann Antoni (syn), rzeźnik; Wallach Jan, właś. realności; Nowakowski Mieczysław, dzierżawca dóbr Skomorochy; Stadtfeld Israel, kupiec; Libermann Abraham, dzierżawca dóbr Dworce; Klärmann Salomon, komisant; Alsner Karol, właś. realności; Chrzanowski Mieczysław, wicedyrektor oddziału rachunkowego w Wydziale krajowym.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Spiegel Iser Jakób, właś. realności Landau Schame Leiba, właś. realności; Wojewódka Ferdynand, właś. realności; Szydłowski Józef, właś. realności; Kwaśnicki Samuel, notaryusz, Kleczyński Józef, koncepista Wydziału krajowego; Lerski Jan, właś. realności; Kamienobrodzki Alfred, budowniczy; dr. Berger Antoni, lekarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Tarnopol**, 15 lipca. (*Sprawozdanie Spółki Rolniczej*). Nasze sprawozdanie może mieć na względzie tylko zboże z przyszłego zbioru, bo zapasy zboża starego już wyczerpane. Ruch i spekulacya w handlu zbożowym obraca się też przeważnie około zboża z zbioru przyszłego. Pewnych wniosków o cenach stawiać nie chcemy a nawet nie możemy, bo zbyt są sprzeczne wiadomości o stanie urodzajów w rozmaitych krajach Europy; widoki na obfite zbiory zaczynają ustępować a natomiast podnoszą się skargi. W Węgrzech skarżą się na pleśń na pszenicy, doniesienia z Niemiec wskazują tylko na średnie urodzaje, a z Ameryki donoszą, że ilość zboża w tym roku nie powinna być rolnikom europejskim groźną. Gdy przytem się zważy, że ciągłe słoty położyły pszenicę w Czechach, Morawii, Szląsku i wzdłuż Galicyi, wnioskować można, że ceny pszenicy się utrzymają. W Ułaszkowcach na jarmarku płacono za pszenicę po sierpniu, wrzesień *paritas* Tarnopol-Stanisławów od 9 zł. 50 ct. do 10 zł. w. a. za 100 kilogr. Toż samo da się twierdzić o cenach żyta z przyszłego zbioru, o które już dawniej porobiono tranzakcye. Płacono *paritas* Tarnopol na sierpień po 8 zł. 25 ct. za 100 kilogramów. W tej chwili o rzepak popyt mniejszy w wskutek większego ofiarowania ze strony Węgier; rzepak w Banacie co do ilości, lecz nie co do jakości miał się udać — rzepak z Banatu jest jednakże zawsze niższej jakości i nigdy nie normuje ceny. Węgrzy młócą zwykle rzepak zaraz po zbiorze i spieszą się z sprzedażą nie będąc przyzwyczajeni do trzymania go, dlatego większe zaofiarowanie do zbycia prędkiego mogło na krótko wywrzeć zniżkę w cenach. Co do zasiewów jarych nie da się jeszcze w tej chwili nic stanowczego powiedzieć. Ceny Tarnopolskie za 100 kilogramów: pszenica czer. od 10.50 do 11.75, pszenica biała od 10.50 do 11.75, pszenica żółta od 10.— do 11.50, żyto od 9.50 do 10.—, jęczmień od 5.50 do 6.50, owies od 6.— do 6.80, hreczka od 6.50 do 7.—, groch kuchenny od 7.— do 8.—, groch pastewny od 6.50 do 7.25, kukurudza do —.— do —.—, rzepak na termin od —.— do 11.75, lnianka od —.— do 10.—

* **O fabrykacyi cukru w W. Księstwie Poznańskiem** w roku 1880 donosi *Landwirtsch. Centralblatt*: Nader pomyślne rezultaty, jakie wykazała fabryka cukru „na Kujawach" pod Inowrocławiem, sprawiły iż wybudowano kilka nowych fabryk, a kilka jest jeszcze w projekcie. W latach 1880 do 1881 były w ruchu cztery fabryki, wszystkie na Kujawach. Buduje się dalej piąta fabryka w obwodzie inowrocławskim, zwłaszcza w Kruszwicy. Znajdują się również fabryki cukru w Środzie, Wschowie i Nakle, które zostaną jednak otwarte dopiero w jesieni r. 1881. Fabryka w Pakości przerobiła około 260.000 centn., fabryka w Wierzchosławicach 200.000 centn., fabryka w Szymborgu 470.000 centn., fabryka kujawska 717.000 centn., buraków. Fabryka kujawska przerobiła w zeszłorocznej kampanii 541.000 centn. buraków i osiągnęła czystego zysku 750.000 mark, to jest 125 procent kapitału akcyjnego, z której to sumy rozdzielono 90 procent dywidendy między akcyonaryuszów. Jak ogromny wywiera wpływ fabrykacya cukru w powiecie inowrocławskim na miejscowe stosunki ekonomiczne i socyalne, pokazuje się z tego, że dla pięciu fabryk, skoro są w ruchu, potrzeba 24.000 morgów buraków, a przeto prawie całej mili kwadratowej. Dla uczynienia zadość potrzebie, zmuszone są fabryki uciekać się do właścicieli dóbr odleglejszych, skutkiem czego rozwija się nader wielki ruch, budują się drogi, projektowane są nowe koleje. Z stacyi Janikowa do Pakości zbudowano kolej o torze normalnym, z Wierzchosławic do sąsiednich dóbr kolej o wązkim torze. Długość tej kolei wynosi 14 kilometrów. Fabryka kruszwicka zamierza zbudować kolej długości 5 do 6 mil, fabryka w Pakości kolej długości około 5 kilom., fabryka kujawska 9 kilometrów.

OSTATNIA POCZTA

Z Gastein donoszą, że dnia 15 b. m. przybył tam cesarz niemiecki. Na dworcu kolei żelaznej powitało go liczne grono osób z księciem Augustem Würtembergskim, namiestnikiem hr. Thunem i marszałkiem kraju hr. Coroninim na czele.

Wiener Abendpost przesyła przybywającemu w granice austryackie dostojnemu gościowi następujące przywitanie: „Jego Mość Cesarz niemiecki, dostojny przyjaciel i sprzymierzeniec naszego miłościw. go Monarchy, bawi od wczoraj na ziemi austryackiej, aby zaczerpnąć w kąpielach gasteinskich wzmocnienie i pokrzepienie sił. Dostojnego gościa przyjęto jak zawsze tak i teraz z najwyższym szacunkiem i radością, a w objawach tych bierze serdeczny udział cała ludność monarchii."

Fremdenblatt zaś zamieszcza z powodu przyjazdu cesarza Wilhelma do Gastein następujący komunikat: „Ludy austryackie witają serdecznie sędziwego władcę, przyjaciela i sprzymierzeńca ich Monarchy. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa spotka się i teraz gość dostojny bawiący na ziemi austryackiej z naszym Cesarzem: w tej chwili jednak nie da się nic jeszcze powiedzieć stanowczego o miejscu i czasie spotkania. Tyle tylko dzisiaj jest pewnem, że zjazd ten nie będzie miał cechy politycznej w ścisłem tego słowa znaczeniu, choć złoży, jak zresztą nie może być inaczej, ponowne świadectwo przyjaźni, łączącej obu monarchów i ich ludy. Wiadomość dzienników wiedeńskich, że przy tej sposobności spotkają się także kierujący ministrowie Austro-Węgier i Niemiec, zdaje nam się być nieuzasadnioną; natomiast nie jest nieprawdopodobnem, iż bar. Haymerle, powracając z Neuen-Aar odwiedzi ks. Bismarcka w Kissingen. Tu i owdzie pojawiającym się pogłoskom, jakoby tego jeszcze lata miało nastąpić spotkanie trzech cesarzy wraz z ich ministrami spraw zagranicznych, zaprzecza najświeższa *Agence Russe*. Zgadza się to zupełnie z naszemi informacyami, wedle których nie ma najmniejszych na to danych, aby car Aleksander III zamierzał w tym roku opuścić Rossyę."

Presse dowiaduje się z źródła, jak twierdzi, niezawodnego, że spotkanie nastąpi dnia 6 sierpnia w sobotę lub 7 w niedzielę bądź w Ischl, bądź w Salcburgu. Zdaniem powyższego dziennika znaczenie tego zjazdu najlepiej charakteryzuje fakt, iż od trzech tygodni cała prasa europejska zajmuje się nim bezustannie i upatruje w tem spotkaniu nowy dowód serdecznych stosunków, łączących oba domy cesarskie a zarazem drogocenną rękojmię utrzymania niczem niezamąconego pokoju europejskiego.

Z Pragi telegrafują do dzienników wiedeńskich, że dnia 15 b. m. przybył tam z Karlsbadu namiestnik baron Weber i udał się nazajutrz do Bubencz, letniej swej siedziby.

Nowy kierownik namiestnictwa czeskiego gen. Kraus, zajęty jest obecnie przyjmowaniem różnych wizyt oficyalnych. Dnia 16 b. m. przedstawiło mu się duchowieństwo, wiceprezydent finansowej dyrekcyi krajowej baron Chertek, prokurator finansowy Hauschka, rektor uniwersytetu Kremer, rektor techniki Kick i inni.

Sąd krajowy skazał dnia 16 b. m. sześciu uczestników w zaburzeniach ulicznych, jakie zaszły w Pradze dnia 30 czerwca, na ścisły areszt od trzech tygodni do dni dziesięciu. Skazani należą do klasy rzemieślniczej.

Dzienniki czeskie donoszą, że odroczone na początku lipca zebranie czeskich deputowanych i mężów zaufania odbędzie się stanowczo w pierwszych dniach września, a przeto przed zwołaniem sejmu. Przedmiotem narad mają być ogólne, polityczne i narodowe kwestye, tudzież omówienie stanowiska, jakie ma zająć stronnictwo narodowe w sejmie wobec projektów ustaw.

Minister serbski Mijatowic, przybył d 15 b. m. do Wiednia, konferował d. 16 z szefem sekcyi Kalayem i odjechał wieczorem na wyspę Wight.

Nie uszło uwagi, że ks. Milan serbski w czasie ostatniego swego pobytu w Wiedniu, udzielił dłuższego posłuchania nuncyuszowi papieskiemu msgr. Vanutelli i rewizytował go następnie. Wizyty te miały na celu, jak twierdzą powszechnie, podniesienie sprawy uregulowania kościoła katolickiego w księstwie serbskiem. W Serbii nie ma ani jednej rzymsko-katolickiej parafii, a znajduje się tam jedynie kilka stacyj misyjnych, tudzież jedna kapelania w Belgradzie pod opieką austryackiego konsulatu generalnego, pomimo iż w całej Serbii mieszka przeszło 200.000 katolików. Otóż nuncyusz otrzymał z Rzymu polecenie, jak zapewnia *Fremdenblatt*, aby porobił u księcia starania o utworzenie samoistnej parafii katolickiej z trzema wikaryatami i wyjednał pozwolenie na budowę kościołów. Nuncyusz znalazł jak najlepsze u ks. Milana przyjęcie i należy się spodziewać, że dawne życzenia katolików serbskich zostaną niebawem urzeczywistnione.

Presse otrzymuje z Petersburga następującą wiadomość przesłaną pocztą do granicy a dalej telegrafem: „Od kilku dni w tutejszych kołach rządowych i dyplomatycznych krąży wieść o bliskiem ponownem powołaniu hr. Loris-Melikowa na wysokie stanowisko w gabinecie. Dziś, d 14 b. m., dowiaduję się z najlepszego źródła, że car wysłał już do hr. Melikowa telegram z wezwaniem. Nie wiadomo, jakie stanowisko jest dlań przeznaczonem; powszechnie sądzą, że albo ministerstwo spraw wewnętrznych, albo prezydentura rady ministrów. Powołanie to oznacza zupełną zmianę systemu w polityce wewnętrznej i szczery powrót do projektów reformy powziętych przez rząd poprzedni". Zbytecznem byłoby dodawać, że wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża o potrzebującej również potwierdzenia pogłosce, że generał Skobelew przybył tam w celu przygotowania przymierza francusko-rossyjskiego, ale ponieważ jego propozycye nie znalazły żadnego posłuchu, więc bardzo prędko odjechał.

Dzienniki petersburskie donoszą, że naczelny zarząd więzień wysłał dwóch delegatów na wyspę Sachalin celem zbadania sposobu życia zesłańców i urządzenia zakładów roboczych.

Dzienniki berlińskie uważają za rzecz pewną, że parlament niemiecki zwołany zostanie wkrótce po dokonanych wyborach. Ponieważ sejm pruski musi się zebrać odpowiednio do przepisów konstytucyi najpóźniej do połowy stycznia, przeto parlament nie będzie mógł zająć się ważniejszemi przedłożeniami, bo sam etat zabiera niemało czasu. Był wprawdzie projekt zwołania równocześnie parlamentu i sejmu; urzeczywistnienie jednak takiej myśli uważają powszechnie za niemożliwe, z tego głównie powodu, że wielu deputowanych dzierży równocześnie mandat do obu ciał prawodawczych. Co się tyczy sejmu pruskiego, to ze strony oficyalnej zaprzeczają, jakoby zajmowano się już w właściwem miejscu pracami przedwstępnemi, mającemi na celu rewizyę ustawy kompetencyjnej, ordynacyj powiatowej itd., a dzienniki inspirowane uważają doniesienia o wszystkich w tym kierunku zamiarach rządu za „przedwczesne" i nadmieniają, że ograniczony czas trwania sesyi sejmowej, która będzie ostatnią w bieżącym okresie prawodawczym, nie zezwoli na zajmowanie się obszernemi „pracami reformatorskiemi."

Rząd pruski zamierza wystósować zaraz po rozpisaniu wyborów do parlamentu okólnik osobny do władz, w którym udzieli im instrukcye, jak się mają zachować w czasie wyborów.

Korespondent monachijski rzymskiej *Perseveranza*, czerpiący informacye z nuncyatury, zapewnia, że minister wyznań Gos-

sler jeździł do Kissingen w tym celu, aby naradzić się z ks. Bismarckiem względem pewnych trudności, które zaszły w układach z Watykanem już po odjeździe kanclerza z Berlina. Kanclerzowi zależy dzisiaj w przededniu wyborów więcej niżli kiedykolwiek na tem, aby ująć sobie ultramontanów Walka kościelna zresztą, dodaje korespondent, złagodniała bardzo od kilku miesięcy, a jest nadzieja, że kwestya ta niebawem zostanie załatwioną, czego pragnąć należy nietylko w interesie rządu niemieckiego lecz i Watykanu. Okoliczność, że msgr. Ronchetti, nuncyusz papieski w Monachium, bawi obecnie w Rzymie, zostaje w związku z toczącemi się rokowaniami w sprawie mianowania kilku jeszcze w Prusiech biskupów sufraganów i dalszemi naradami co do zmiany ustaw majowych.

Hr. Hatzfeld, mianowany świeżo sekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych, jeździł w tych dniach do Kissingen, gdzie konferował z ks. Bismarckiem. Pierwotnie było w planie, że hr. Hatzfeld wpierw. nim obejmie swój urząd, uda się do Carogrodu dla doręczenia sułtanowi listów odwołujących go z zajmowanej przy nim posady. Tymczasem dzisiaj donoszą z Berlina, że hr. Hatzfeld objął d. 16 b. m. sekretaryat spraw zagranicznych.

Przebieg uroczystości narodowej w Paryżu był zupełnie spokojny, tylko na ulicy Montmartre zebrała się gromada hałasujących, których policya rozpędzić musiała, przyczem kilku aresztowano.

Prezydent Grévy upoważnił ministra wojny, ażeby z powodu uroczystości udzielił ułaskawienie 244 więźniom wojskowym.

Prefekt policyi paryskiej Andrieux podał się do demisyi, motywując ją w liście do prezesa ministrów tem, że się nie zgadza z projektem ustawy o prefekturze opracowanym przez ministra Constansa.

Do *N. fr. Presse*. donoszą z Paryża, że nowy dowódca sił zbrojnych algierskich generał Saussier został w Algierze przyjęty z wielką radością. Generalny gubernator Algieru Albert Grevy nie złożył mu wizyty, ale ma być z jego nominacyi zadowolony. Generał Saussier oświadczył, że między nim a Albertem Grévy nie ma żadnej nieprzyjaźni.

Według doniesień podanych przez *Köln. Ztg*., straty poniesione przez Francuzów w starciach z powstańcami algierskimi są znaczniejsze niż podają urzędowe raporta. Dwie kompanje legii cudzoziemskiej, które wyruszyły z Saida w sile 250 ludzi, straciły w zabitych, rannych i chorych przeszło 150. Należały one do kolumny pułkownika Innocenti, któremu Bu-Amema ciężką zadał klęskę.

W północnej Irlandyi w d. 12 b. m. jako w rocznicę bitwy nad rzeką Boyne, stoczonej w r. 1690, w której król Jakób II został pokonany przez króla Wilhelma III, przyszło do starć pomiędzy protestantami i katolikami. W Belfast zburzono budynek szkoły protestanckiej i rzucano kamieniami na procesyę protestantów. W Conset zaczepiono również procesyę protestancką, co wywołało bójkę, w której obie strony strzelały.

Ogólna liczba osób aresztowanych dotychczas w Irlandyi na zasadzie praw przymusowych wynosi 200. W tej liczbie znajduje się jeden członek parlamentu, jeden kapłan, jeden sędzia pokoju, kilku radców miejskich i wielu opiekunów ubogich.

Z Rzymu donoszą, że na zwykłem przyjęciu piątkowem kardynał Jacobini mówił, iż papież upoważnił go do wezwania posłów, aby zawiadomili swoje rządy, że papież Leon XIII jest głęboko dotknięty obelgą wyrządzoną zwłokom Piusa IX, że się bardziej jeszcze niż kiedykolwiek czuje więźniem i uważa, że teraz byłoby dlań absolutnie niepodobnem w którejkolwiek z pięciu bazylik rzymskich pełnić służbę bożą w charakterze Głowy kościoła. Zaszłe wypadki upoważniają do przypuszczania, iż ustawa gwarancyjna straciła moc obowiązującą. W tym duchu papież wydał okólnik do nuncyuszów z poleceniem doręczenia rządom jego odpisu.

Biuro Reutera donosi, że Midhat basza zasłabł. Sułtan, dowiedziawszy się o tem, posyłał dwukrotnie swego lekarza dra Mavrogeni, aby się dowiedział o stanie jego zdrowia. Doktor skonstatował, że słabość Midhata jest lekką niedyspozycyą.

Do *Pol. Corr*. donoszą z Konstantynopola, że krążą tam w kołach tureckich najdziwniejsze pogłoski o zamiarach Francyi względem posiadłości tureckich nad morzem śródziemnem. Mówią naprzykład, że Francya chce się podzielić Marokiem z Hiszpanią, Trypolisem z Włochami a Egiptem z Anglią. W skutek tych wieści fanatyzm muzułmanów zwraca się obecnie szczególnie przeciwko Francyi.

List z Aten do *Polit. Corr*. donosi, że ludność grecka powiększenie terytoryum Grecyi przyjmuje z zupełną apatyą. W Puncie, która dopiero za trzy miesiące ma być oddaną, stoi jeszcze garnizon turecki. Komisya międzynarodowa opuściła oddaną już sekcyę Arty i udała się przez Ateny i Volo do Kardicy. W sekcyi artańskiej. Grecy i Turcy roszczą pretensyę do miejscowości Syrakion. Spór ten rozstrzygnie komisya międzynarodowa w Konstantynopolu. Grecki korpus okupacyjny, złożony z 6.000 ludzi, stoi w Hamos i jest gotów do wymarszu do drugiej sekcyi. Spodziewają się, że rozkaz wymarszu nastąpi w tych dniach.

Z Teheranu donoszą do *Pol. Corr*., że najstarszy syn szacha Nasr ed-dina, Sil-es-Sultan-Mussad, proponuje ojcu, że mu wypłaci sumę 5 milionów tomanów, jeżeli zostanie naznaczony następcą tronu perskiego. Domniemanym następcą jest obecnie młodszy syn szacha Muzzaffer-ed-din, jako urodzony z księżniczki królewskiego rodu, gdy Sil-es-Sultan-Mussad jest synem córki wielkiego wezyra.

Stan rzeczy w Afganistanie zmienił się pod pewnym względem. Porażka Ejuba-baszy, o której niedawno donoszono, nie zdaje się być tak ciężką, jak przypuszczano. Ejub ze znacznemi siłami wyruszył ze Heratu i zapewniają, że teraz nie zwraca się ku Kandaharowi, lecz idzie prosto na Kabul. Walka między nim a emirem Abdurahmanem rozpocznie się zapewne w połowie sierpnia.

Doniesiono już telegraficznie, że śledztwo w sprawie zamachu na prezydenta Garfielda wykryło, iż Guiteau działał z najzupełniejszym rozmysłem i dawno powziętem postanowieniem. Szczegóły wykrytę są następujące: Guiteau przybył do Waszyngtonu w marcu i prowadził życie włóczęgowskie. Postanowienie zamordowania prezydenta powziął d. 18 maja. Rewolwer kupił za pożyczane pieniądze, ćwiczył się w strzelaniu i czatował na każdą sposobność do wykonania swego projektu. Broń utrzymywał ciągle w najlepszym stanie, a dwa razy był już tak pewnym udania się zamachu, że zamówił sobie dorożkę, ażeby go odwiozła do więzienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zagrzeb, 17 lipca. Całe miasto przystrojone w chorągwie, wszędzie przebija gorący zapał z powodu nadzwyczajnej łaski monarszej. Ogłoszenie manifestu i rozporządzeń Najj. Pana, odnoszących się do połączenia kroacko-słoweńskiego Pogranicza z królestwami Kroacyi i Slawonii, zrobiło powszechnie jak najlepsze wrażenie. Jutro pochód z pochodniami, przeszło 500 osób zgłosiło się z chęcią uczestniczenia w tym pochodzie. Manifestacya przyobiecuje być wspaniałą.

Belgrad, 17 lipca. Ukaz księcia sankcyonuje uchwaloną przez skupczynę pożyczkę 6 milionów dinarów na zakupno 100.000 karabinów. Pożyczka wraz z procentami umorzoną będzie za pomocą nadzwyczajnych podatków.

Sofia, 17 lipca. Kiążę wczoraj powrócił tutaj i przyjęty został z zapałem.

Paryż, 17 lipca. Dyrektor zarządu departamentu Sekwany w ministerstwie spraw wewnętrznych Camecasse, został mianowany prefektem policyi paryzkiej.

Z powodu artykułu *Turquie*, który Francyi przypisuje zaborcze zamiary względem Tripolis, agencya Havasa ogłasza komunikat oświadczający, że wystąpienia dzienników tureckich przechodzą wszelkie granice. Francya nigdy nie zaprzeczała Turcyi prawa do Tripolisu i nikt w Europie nie może Francyi na seryo przypisywać zamiaru zawładnięcia tą prowincyą.

Paryż, 17 lipca. Urzędownie donoszą ze Sfaksu pod dniem 16 b. m., że eskadra francuska przybyła tam we czwartek, bombardowała miasto wczoraj, atakowała zaś i zajęła dzisiaj mur. Opór był silny, a wylądowanie przedstawiało wielkie trudności z powodu zamulenia portu. Dotychczas wiadomo o 8 zabitych i 40 ranionych. Pozycya została zabezpieczona.

Paryż, 17 lipca. Sfaks został wczoraj wzięty przez Francuzów po świetnym ataku. Francuzi silnie obsadzili miasto.

Algier, 17 lipca. Oddział francuski Tiareta doścignął wczoraj tylną straż zbuntowanego plemienia Reizina. Powstańcy stracili w potyczce 30 ludzi. Bu-Amema jest w Stetin i zdaje się mieć zamiar iść znowu ku północo-wschodowi.

Ateny, 17 lipca. Z Konstantynopola donoszą, że z powodu procesu o zamordowanie Abdul-Azisa panuje tam wielkie wzburzenie. Powstania przeciw sułtanowi spodziewać się można w każdej chwili.

Szepssisentgioergy 18go lipca. Przyjmując mandat sejmowy od wyborców, prezes ministrów Tisza miał mowę, w której zwrócił uwagę na to, co zrobiono w celu usunięcia deficytu i przywrócenia kredytu państwa. Mowca zwrócił się przeciw tym, którzy sądzą, że ustawy zasadnicze państwa, uchwalone w porozumieniu z Austryą, mogły być po chwili, w której stały się obowiązującemi, jednostronnie zmienione. Żadna z obu stron nie ścierpiałaby zmian jednostronnych.

W kwestyi narowościowej powiedział prezes ministrów, że państwu wolnemu nie przystoi, a nawet dziś już nie byłoby to w takiem państwie ani możebnem, ani koniecznem, madyaryzować tych, którzy się nie urodzili Węgrami, ale jest to już możebnem dla osób pojedynczych, i będzie wymaganem, ażeby zachowując zupełną wolność używania mowy ojczystej były wiernymi obywatelami państwa węgierskiego i nie działały przeciw jego interesom.

Nadchodzący sejm będzie miał przed sobą kwestye administracyjne, prawnicze, finansowe, handlowe i komunikacyjne, których załatwienie każe się spodziewać ulepszeń w administracyi, komunikacyach oraz stosunkach przemysłowych i handlowych.

Paryż, 18 lipca. Rozkaz wydalenia Don Carlosa przedwczoraj został podpisany i wczoraj doręczony.

Sofia, 18 lipca. W sobotę miasto było świetnie iluminowane, na ulicach panował wielki ruch, miano mowy i wręczano księciu adresa. Książę zwiedzał iluminacyę pieszo, w niedzielę zaś był na nabożeństwie dziękczynnem w katedrze.

Nowy Jork, 18 lipca. W dniu onegdajszym orkan zburzył prawie całe miasto Nowy-Ulm w stanie Minnesota. Szkody wielkie, wielu zabitych i ranionych. Okolica dotkniętego tą klęską miasta zamieszkaną jest po większej części przez Niemców.

Stan prezydenta Garfielda pomyślny. Pacyent spał całą noc spokojnie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go lipca 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 182·—. Węg. akcye kredyt. 355·75, Akcye anglo-austr. 151·[illegible]0, Akcye banku Union 142·40, Akcye kolei Karola Ludwika 324·50, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 135·50, Akcye kolei Alföld. 175·75, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 184·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·75, Wiedeńskie losy 129·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25, Losy regulacyi Cissy 115·—, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 117·50, Akcye banku związkowego 135·20, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21½, Węgierskie losy 126·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 16 lipca 1881, godzina 7 min. 11. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 lipca 1871, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 362·40, Anglo-Austr. 152·50, Akcye banku Union 143·10, Kolej Karola Lud. 325·—, Południowa —·—, Renta papierowa - ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31, Rubel papierowy 1·21¾. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z dnia 16 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·25 zł., żyto 10·— do 10·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.15 do 11·17 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 12·36 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na jesień). 209.50 m., żyto —·— m., spirytus 57·10 m., olej rzepakowy 53·20 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 66·75 fr., olej rzepkaowy 76·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 18 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 737.50mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15°C. Psychrometr wilgotny + 12·8°C. Prężność pary 9.7mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 1. Wiatr NW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 12°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 762.40mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 18 lipca 1881.

Hotel George'a.

Pp. W. Koloszwary z Wiednia. J. Jaruntowski z Załanowa C Kozłowiecki z Majdanu. T Kownacki ze Switażowa O Sala z Wysocka

Hotel Europejski.

Pp A. Czarnowski z Rossyi M. Zdulski z Łobarzowa Dr. W. Staczewski z Brodów.

Hotel Angielski.

Pp. J Lewandowski z Kuczurnik. A. Hulimka z Mycowa. J. Bal z Tuligłów. Dr. H. Poras z Radautz.

Hotel Warszawski.

Pp K. Bogdanowicz z Kłodzienka M. Łukaszewicz z Muszyna. H Kłosowski z Żurawna

Odjechali ze Lwowa.

Pp K. Hordyski do Tłusteńka M. Garliński do Rohatyna F. Roder do Łoziny. M. Komarnicki do Horpina. T. Hulimka do Chłopiatyna

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 16 lipca 1881

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324	25	327	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	183	50	186	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	50	104	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	26	9	36
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	20	1	22
100 marek niemieckich	56	75	57	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 14 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.35	77.50
luty-sierpień	77 35	77.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78 25	78.40
kwiecień-październik	73 25	78 40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123 —	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.20	133.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.90	126 30
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.50	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.20	96.35
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.80	94.—
2: Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	99.50	100 50
Galicyi	101.75	102.25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	101.—	101.75
Węgier	100.40	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	151 75	152.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	356 80	357.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	835.—	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	92 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	628.—	629 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208 —	208.50
Kol. Proszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. sr. k.	2370 —	2375 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	323 75	324 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	184.—	185.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	356.25	356.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124.—	124.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.25	168 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.	102.30
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.25	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106 —	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.60	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.25	105 75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.30	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103 20	104 20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.50	95.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ II emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
„ „ „ „ emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.30	99.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.25	97.—
z r. 1867	101. —	101.50
z r. 1868	98 90	99.20
z r. 1872	97.—	97 75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	94 20	94 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	182.50	183.
Clarego po 40 zł. m. k.	42 50	— —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.50	41 25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.10	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— —	— —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	41.25	42 —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 25	117 40
Paryż za 100 fr.	46.40	46 45

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.52.—	5.54 —
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 31.—	9.32 —
Rossyjski imperyał	9.54.—	9.56. —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 16 lipca 1881.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	77	45
„ „ „ w srebrze	78	35
Renta w złocie	93	80
Losy pożyczki z roku 1860	133	25
Akcye banku austro-węgierskiego	834	—
„ „ kredytowego	359	50
Londyn	117	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30½
Dukat cesarski men	5	52
100 marek niemieckich	57	10

Dziennik Urzędowy.

(5129 1—3) **Edykt.**

L. 246 W c. k. Sądzie powiatowym w Chrzanowie odbędzie się w dniach 29 sierpnia i 26 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż $^{3}/_{24}$ części posiadłości L. w. h. 365 na 69 zł. 75 ct. oszacowanych, $^{1}/_{4}$ części posiadłości L. w. h. 311 na 50 zł. oszacowanych i $^{1}/_{2}$ części posiadłości L. w. h. 220 na 25 zł. oszacowanych w Chrzanowie położonych, dłużnika Piotra Olszowskiego własność stanowiących.

Cenę wywołania stanowią wartości szacunkowe a wadya kwoty 7 zł., 5 zł. i 3 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 30 czerwca 1881.

(5143 1—3) **Edykt.**

L. 28050. C. k. Sąd krajowy we Lwowie tym edyktem oznajmia iż w sprawie egzekucyjnej Jana Balka przeciw Antoniemu Marjanowi Rozborskiemu o 6 zł. 91 ct. w. a. uchwałą tut. sąd z 7 maja 1881 l. 19449 egzekucyjną sprzedaż zajętego złotego zegarka damskiego dozwolono, a ponieważ miejsce pobytu egzekuta znane nie jest, przeto c. k. sąd do zastępowania na koszt i szkodę tegoż pozwanego tutejszego adwokata dr. Mausche, z substytucyą adw. dra. Emila Byka kuratorem mianował, z którym ta sprawa wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Tym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście lub w ogóle stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 2 lipca 1881.

(5130 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4157. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Matesa Glanzmana przeciw masie spadkowej po Stanisławie Kozakiewiczu w kwocie 72 zł. dnia 26 sierpnia 1881, przeprowadzoną będzie sprzedaż połowy realności pod l. 204 w Huczku o godzinie 10 rano i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 225 zł.

Wadyum 24 zł.

Nabywca obowiązanym będzie $^{1}/_{3}$ część ceny złożyć w 30 dniach po prawomocności licytacyi, $^{2}/_{3}$ części w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej.

Dobromil dnia 29 czerwca 1881.

(5134 1—3) **Edykt.**

L. 3866. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Makarec w resztującej kwocie 81 zł. 61 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 sierpnia, 12 września i 12 października 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 148 rep. 73 w Chaszczowie położonej, egzekuta własnej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania, można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 18 czerwca 1881.

(5123 2—3) **Edykt.**

L. 30132. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w masie rozbiorowej Mojżesza Horowitza handlarza towarami bławatnemi we Lwowie, wskutek dokonanego przez wierzycieli wyboru, tymczasowy zarządca masy adwokat krajowy dr. Adolf Weiss jako zarządca masy zatwierdzony; zaś N. Adler jako zastępca zarządcy tej masy ustanowiony został.

Lwów 9 lipca 1881.

(5141) **Ogłoszenie.**

L. 847. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Ruda Krechowska z przysiołkiem Chamy powiatu sądowego Żółkiewskiego, rozpoczną się dnia 18go sierpnia 1881. Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 8go lipca 1881.

(5125) **Obwieszczenie.**

L. 6477. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Leon Machauf, której tenże używać będzie jako właściciel traktyerni z wyszynkiem w Krakowie podpisując takową „Leon Machauf."

Kraków dnia 11 marca 1881.

(5056 3—3) **Edykt.**

L. 27363. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem, iż celem zaspokojenia sumy 3000 złr. a. w. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 76$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej Jana Sawickiego własnej na rzecz p. Kamili Aleksandrowicz dozwoloną została, która w tut. sądzie na dniu 18go sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na którym to terminie wspomniona realność za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa w kwocie 10899 zł. 90 ct.

Wadyum zaś wynosi 544 zł. 99$^{1}/_{2}$ ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się oprócz stron interesowanych wszystkich tych wierzycieli którzy po dniu 24 czerwca 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na sprzedaż się mającej realności prawa hipoteczne uzyskali, lub którymby uchwała relicytacyjna albo wcale nie lub w niestosownym czasie doręczoną nie została do rąk uchwałą z 31 lipca 1880 l. 32844 ustanowionego kuratora Dra Dornbacha.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(5073 3—3) **Edykt.**

L. 28185. C. k. Sąd krajowy Lwowski zawiadamia niniejszym edyktem Teofilę z Jaklitschów Bourdonową, że wskutek prośby c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipotecznego we Lwowie do praes. 23go czerwca 1881 do l. 28185, ustanawia równocześnie dla niej, jako z życia i miejsca pobytu niewiadomej, adwokata krajowego Dra Władysława Balko kuratorem zaś adwokata krajowego Dra Żukotyńskiego zastępcą w sprawie tegoż Banku przeciw niej i innym spadkobiercom śp. Jana Jaklitscha o zapłacenie czterech rat pożyczkowych po 138 złr. i reszty kapitału w kwocie 2152 zł. 51 ct. a. w. z pn. i temuż kuratorowi uchwałę z 2 kwietnia 1881 do l. 14408 doręcza.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy lwowski Teofilę z Jaklitschów Bourdonową, aby stosownie do przepisu §. 512 u. s. ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi i środków obrony udzieliła lub sądowi innego zastępcę wskazała.

Lwów dnia 2 lipca 1881.

(5069 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 741. Das k. k. Bezirksgericht in Zmigród macht bekannt, daß zur Befriedigung der Forderung des Paweł Bal von 200 fl. ö. W. die executive Feilbiethung der, in Osiek gelegenen mit keinem Haus CN versehenen und keinen Tabularkörper bildenden dem Paweł Tomaszewski gehörigen Hausrealität, am 26 Juli, 26 August und 23 September 1881 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird, wo bei den zwei ersten Terminen diese Realität nur über, oder um dem Schätzungswerth, beim dritten Termine aber, auch unter dem Schätzungswerth hintangegeben wird.

Der Ausrufspreis beträgt 151 fl., das Vadium 15 fl. 5 kr ö. W. im Baaren.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können hiergerichts eingesehen werden.

Zmigród den 24 März 1881.

(5042 3—3) **Edykt.**

L. 5318 C. k. Sąd pow miej del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 66 zł. 83 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 153 w Dnyszowie, dłużnika Antoniego Kruhlaka własnej dnia 3 sierpnia 1881, 24 sierpnia 1881, 14 września 1881 zawsze o godz. 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków powziąć można w tut. registraturze.

Tarnopol dnia 10 marca 1881.

(5077 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11269. Dnia 1 sierpnia 1881 rozpocznie swą czynność c. k. urząd pocztowy w Kutkorz w Starostwie Złoczowskiem, który załatwiać będzie pocztę listową i przesyłkową jako też przekazy i pobrania do 200 zł. (w pojedynczych sztukach).

Urząd pocztowy w Kutkorzu utrzymywać będzie pocztę przez posłańca pieszego do równoimiennego przystanku kolei Karola Ludwika przy pociągach Nr. 5 i 6.

Okręg doręczeń tego nowego urzędu pocztowego stanowić będą miejscowości Kutkorz i Bezbrudy. Ostatnia miejscowość jest od Kutkorza o 4 kilometry oddaloną.

To się podaje niniejszem do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 5 lipca 1881.

(5093 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2896. W dniach 9go sierpnia, 6go września i 11go października 1881 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie w tut. ck. sądzie realność pod l. 68 w Rozwadowie położona, Berka i Bajli Cirli Laufgrabenów własna, na zaspokojenie należytości Jakóba Messinga w ilości 156 zł zpn,

Cena wywołania wynosi 320 zł.

Zakład zaś 32 zł, który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadow dnia 30 maja 1881.

(5090 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1325. Uchwałą c. k sądu obwodowego w Kołomyi z 24 lutego 1881 l. 1675 uznano Marka Drydzę z Czarnelicy jako niedołężnego pod względem umysłowym i ustanowiono mu kuratorem p. Michała Lenartowicza.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 4 marca 1881.

(5103 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5246 C. k. starostwo w Czortkowie jako administracya dóbr Czortkowa starego i wygnanki należących do fundacyi ś. p. Hieronima Sadowskiego podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia młyna wodnego o 6ciu kamieniach znajdującego się na Seredzie w obrębie gminy Czortkowa starego w trzyletnią dzierżawę, rozpocząć się mającą zaraz po potwierdzeniu licytacyi, odbędzie się publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert w c. k. starostwie w Czortkowie dnia 27 lipca 1881 od godziny 8mej do 12tej przed południem.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 2500 zł to jest dwóch tysięcy pięciuset zł. w. a., z której każdy do licytacyi przystępujący 10 prc. od ceny wywołania jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub papierach wartościowych według kursu złożyć jest obowiązany.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum wnieść można w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12tej w południe.

Resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w c. k. Starostwie.

C. k. Starostwo

Czortków dnia 12 lipca 1881.

Zl. 11269 **Kundmachung.**

Mit 1ten August 1881 tritt im Orte Kutkorz (Bezirk Złoczów) ein k k Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs- und Nachnamegeschäfte bis 200 fl. (pr. Stück) befassen wird.

Das Postamt Kutkorz erhält seine Verbindung mittelst einer täglichen Fußbotenpost nach der gleichnamigen Eisenbahn-Haltestelle zu den Zugen Nr. 5 und 6 der Carl-Ludwig Bahn

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften Kutkorz und Bezbrudy, welche letztern von Kutkorz 4 Kilometer entfernt ist.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 5 Juli 1881.

5121 2—3) **Edykt.**

L. 25253. C. k sąd krajowy ogłasza niniejszem, że nad Zygmuntem Zbrożek, z powodu tegoż upośledzenia umysłowego, kuratela wprowadzoną zostałą.

Kuratorem ustanowiony jest Mieczysław Zbrożek z Wierżbiąża.

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

(5085 2—3) **Edykt.**

L. 5846 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości odnośnie do edyktu z dnia 17go marca 1881 l. 2412 w gazecie Lwows. Nr. 82, 83, 84 ogłoszonego że wsprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw p. Janowi Robertowi dw. im. Torosiewiczowi o zapłacenie resztującej kwoty 13646 zł. 78 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Kujdańce przy terminie w dniu 29 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano w biurze XI pod następującemi warunkami ułatwiającemi.

1) Wadyum obniża się z 10% na 5% ceny wywoławczej.

2) dobra Kujdańcze będą przy powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej i w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedanemi.

3) inne warunki ogłoszone t. s. uchwałami z dnia 19 grudnia 1878 l. 11123, z dnia 14 sierpnia, 1879 l. 7247 i z dnia 17 marca 1881 l. 2412 pozostają niezmienionemi.

Kołomyja dnia 30 czerwca 1881.

(5108 2—3) **Edykt.**

L. 1779. Ces. król. sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości, że dnia 11 lipca 1878 zmarł w Krościenku wyżnem Wojciech Szmyd, pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenie i trzech synów, Jana, Jakóba i Antoniego tudzież córkę Apolonię.

Gdy Antoni Szmyd dnia 25 kwietnia 1879 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarł, wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Szmyda, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu do spadku tego się zgłosił i oświadczenie wniósł, inaczej postępowanie spadkowe z głoszącymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Antonim Szelcem ukończone zostanie.

Krosno 13 marca 1880.

(5105 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1259. W dnia 25 sierpnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 186 subrep. 58 w Opace położonej, dłużnika Ilka Kluczyszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. o godzinie 9 przedpołudniem tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż dnia 29 czerwca 1881.

(5106 2—3) **Edykt.**

L 5320. Ces. kr. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Leybę Berela z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przez Henryka Sokala pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 80 zł, że kuratorem dla niego adwokat Dr. Wesołowski ze zastępstwem przez adw. Dra Mijakowskiego ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów 9 lipca 1881.

(5109 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3557. C. k. sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że Tymko Kisil z Radelicza uznany zossał uchwałą Samborskiego c. k. sądu obwodowego z 3 maja 1881 l. 5801 marnotrawcą, dla którego Piotr Chomiak z Radelicza ustanowiony kuratorem.

Medenice 18 maja 1881.

(5124 2—3) **Edykt**

L. 29900. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Gabriela Pruszyńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę Jana Wychery na podstawie wekslu z daty Lwów 1 stycznia 1881 na 211 zł. w. a., opiewającego, przeciw niemu na az zapłaty tejże sumy wekslowej 211 zł. w. a., dnia 9 lipca 1881 l. 29900 wydany został, że dla niego kuratora w osobie adwokata dra. Balko z substytucyą adwokata dr. Rogalskiego ustanowiono, że temuż ustanowionemu kuratorowi wspomniany nakaz zapłaty doręczono, i że rzeczą jest Gabryela Pruszyńskiego temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sąd o tem zawiadomić.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 9 lipca 1881.

(5086 2—3) **Edykt.**

L. 8500. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ruchlę Friedman, że celem doręczenia jej uchwały z dnia 17 maja 1881 l. 6380 dozwalającej przymusowej sprzedaży ruchomości Sierego Lowin, Samuela Stolza i Chaima Elu Bohiera na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora pto. 325 złr. a. w. zpn. tejże kuratora w osobie adw. Steuermana ustanowiono, któremu odpowiedne środki do obrony jej praw udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Sambor dnia 30 czerwca 1881.

(5107 2—3) **Edykt.**

L 1927. C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku odbędzie w dniach 4 sierpnia 1 i 28 wrz śnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż dwóch morgów gruntu z gospodarstwa pod l. 55 w Cieszynej Józefa Salamona własnych ciała hipotecznego nie stanowiących na rzecz Józefa Maślonki pto 40 zł.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Warunki w registraturze.

Frysztak 15 czerwca 1881.

(5061 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7922. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Józefa Clement, jako prawonabywczyni byłych właścicieli dóbr Partyń z przyległościami przeciwko niżej wymienionym pozwanym o wyeliminowanie i wykreślenie sumy 4500 złp. w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń umieszczonej skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanych pp. Heleny Kozłowskiej, Katarzyny Trybalskiej. Tekli Dominikowskiej i Jakóba Hryszkiewicza sądowi wiadomym nie jest przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Brzeskiego z substytucyą adwokata dra Malawskiego na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli

W Tarnowie dnia 23 czerwca 1881.

(5110 2—3) L. 3214.

Obwieszczenie licytacyi.

C k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Hupperta 122 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. 154 w Cięcinie położona, do dłużnika Józefa Ficonia należąca w trzech trminach 2 sierpnia, 9 września i 13 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Milówka 30 maja 1881.

(5112 2—3) **Obwieszczenie.**

L 2895. Selig Steinfeld wniósł przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Wasylowi Fediukowi z Wołosowa skargę drobiazgową l 2332/81 c 25 zł. Wzywa się tedy Wasyla Fediuka ażeby kuratorowi dla niego do przeprowadzenia tej sprawy w osobie Iwana Pałameńczuka z Wołosowa ustanowionemu oznajmił środki obrony, lub osobiście w rozprawie na dzień 27 września 1881 naznaczonej udział wziął.

C. k Sąd powiatowy

Nadwórna 30 czerwca 1881.

(5118 2—3) **Edykt.**

L 5751. C. k sąd powiatowy deleg. dla okolicy miasta Lwowa niniejszem czyni wiadomo, iż na żądanie Zygmunta i Wiktoryi Heleny dw. im. Łaszowskich celem zaspokojenia resztującego czynszu propinacyjnego za czas od 1 lutego 1874 do końca października 1876 w kwocie 105 zł tudzież dalszych rat czynszowych po 8 zł. 75 ct. z przynależytościami przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. 88 w Zniesieniu położonej Mojżesza Laiby Kellera jak Dom. I pag. 33 n. 9 haer. własnej w drodze publicznego przetargu na dniu 22 sierpnia 1881 o godz. 10 przed południem w tut sądzie za wyżej lub też niżej ceny szacunkowej 2830 zł. w. a.

Wadyum wynosi 142 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tut. registraturze.

O czem zawiadamia się wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 25 kwietnia 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na rzeczonej realności uzyskali na ręce kuratora p. adw. Dra Szwedzickiego.

Lwów 16 czerwca 1881.

(5120 2—3) **Edykt.**

L. 7265. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dzpp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Izraela Szapiry o utworzenie nowego ciała tabularnego dla sklepu w Rynku w Brodach pod l. k. 185 położonego i graniczącego od frontu czyli od południa do ulicy publicznej, od wschodu do pustego placu budowlanego względem którego Aron Paciuk sobie obecnie prawa własności rości, od północy do realności pod l. k. 1499 Szymona Ballabana i Zurtel Mandel od zachodu zaś do realności pod l. k. 184 Wigdora Mandel ze strony c. k. sądu powiatowego w Brodach przedłożony został projekt tego utworzyć się mającego nowego ciała tabularnego składającego się z parceli l. 136 katastru stałego z roku 1844 ut. Dom. f rn. t. 5 fol. 149 n. 1 haer. który to projekt w c. k. sądzie powiatowym w Brodach przejrzanym być może, a od dnia 1 czerwca 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomosai jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograeniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) Na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych. czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Brodach swoje oznajmienie do dnia 1 grudnia 1881 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma

Lwów dnia 20 kwietnia 1881.

(5104 2—3) **Edykt.**

L 7569. C. k. Sąd powiatowy del. miejski w Kołomyi uwiadamia, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 19go maja 1881 l. 4703 Antoni Peszek z Diatkowiec marnotrawcą uznanym został i temuż kuratorem Fedora Hrehorczuka ustanowiono.

Kołomyja 30 maja 1881.

(5101 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 33831. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca Brzeżańskiego na przestrzeni od kilometra 42 do 50 włącznie na lata 1882 i 1883 odbędzie się dnia 25 lipca 1881 w c. k. Starostwie w Brzeżanach publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1882 wynosi 470 metr. sześciennych kamienia tłuczonego w cenie fiskalnej 1312 zł. 65 ct.

Bliższe warunki powyższej dostawy mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i w 5% wadyum z wyrażeniem ceny nietylko cyframi lecz i literami w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe, podane być mają.

Oferty, nieułożone według wzoru w § 46 warunków licytacyjnych podane, lub niezłożone w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 4 lipca 1881.

(5088 2—3) **Edykt.**

L. 15288. W dniach 23 sierpnia, 20 września i 18 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku tusądowym celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. Katarzynie 2 ślubu Mandeckiej odspadkobierców śp. Jana Palki należącej się przymusowa sprzedaż 6/12 części posiadłości pod L. wyk. hip. 498 w Chrzanowie położonej.

Ceną wywołania 337 zł. 50 ct.

Wadyum 34 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów dnia 30 kwietnia 1881.

(5089 2—3) **Edykt**

L. 4072 C k. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia Jana Stebleckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 20 maja 1881 l. 4072 wniósł Józef Riha pozew o uznanie zadawnienia i wykreślenie kwoty 710 zł. m. k. w stanie realności l. 125/137 i 127/138 w Gródku zaintabulowanej, oraz że w sprawie tej termin na dzień 20 lipca 1881 o godzinie 10 rano wyznaczono, dla niego zaś kuratorem adw. Dr. Flakowicza w Gródku ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Gródek 28 maja 1881.

(5087 2—3) **Edykt.**

L 2763. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomem czyni, że Anna Demiańczuk ze Snowidow wniosła do tutej. Sądu próśbę o uznanie jej małżonka Ilka Demiańczuka, który będąc jako żołnierz w roku 1859 w kampanii we Włoszech, od tego czasu ztamtąd nie wrócił, tamże zginąć miał, za zmarłego, o małżeństwo między niemi zawarte za rozwiązane, że ustanawia się dla tego temu Ilkowi Demiańczuk Pana Adwkt. Dra. Eminowicza z zastępstwem Pana Adwkt. Dra. Szydłowskiego kuratorem, zaś wszystkich którzyby o życiu Ilka Demiańczuka wiadomości mieli, wzywa się aby do tutejszego sądu o tem donieśli, lub ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“

Z c. k. sądu obwodowege.

Stanisławów dnia 4 czerwca 1881.

(5102 2—3) **Edykt.** L. 31.272.

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. Dzien pp. położony majątek protokołowanej firmy F. Połturak i tejże właściciela Feiwla Połturaka.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Teodorowiczowi c. k. radcy sądu krajow. jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. Dra Rogalskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23go sierpnia 1881 o godzinie 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 26 sierpnia 1881 i podać ją na terminie na dzień 14 września 1881 godzinę 9tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelnosci ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 12 lipca 1881.

(5092 3—3) **Edykt**

L 2564. W dniach 22 lipca, 22 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Ilka Wintoniaka w Myszynie pod l. k 53 położonej na zaspokojenie pretensyi Josla Freiera w kwocie 200 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 50 zł. w.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jakoteż bliższe warunki mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 30 maja 1881.

(5096 3—3) **Edykt.**

L. 3869. Na dniu 20 lipca, 24 sierpnia i 28 września 1881 zawsze o godzinie 11tej z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Wojniłowie położonej na 450 zł. ocenionej Michała Krasuckiego własnej na rzecz Mechla Adlera z Wojniłowa, pod następującemi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł.

II. Licytacya odbędzie się w trzech terminach z uwagą, że realność w 3cim terminie i niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

III. Wadyum 45 zł.

IV. W przeciągu 14 dni po zapadłej prawomocności aktu sprzedaży złoży kupiciel resztującą cenę kupna do depozytu sądowego inaczej relicytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo będzie przedsięwziętą.

V. Po złożeniu całej ceny kupna wyda się kupicielowi dekret własności z którego będzie mógł jako właściciel nabytej realności się zaintabulować.

VI. Akt oszacowania można przejrzeć w sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Wojniłów 15 maja 1881.

(5099 3—3) **Konkurs.**

L. 310. Celem obsadzenia opróżnionej posady notaryalnej w Wiśniczu powiecie Bocheńskim ewentualnie, gdyby posada ta w drodze przeniesienia obsadzoną została, innej opróżnić się mogącej posady notaryalnej c. k. Izba notaryalna w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs.

Ubiegający się o posadę tę lub inną opróżnić się mogącą winni wnieść podania swoje w sposób §fem 11 ust not. wskazany do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie w przeciągu czterech tygodni licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“

C. k. Izba Notaryalna

Kraków dnia 12 lipca 1881.

Nr. 18853. (5058)

Preisausschreibungen
des
niederöster. Gewerbevereines.

I. Permanent ausgeschriebene Preise.

Von der Absicht geleitet, ausgezeichnete Leistungen auf irgend einem Gebiete der industriellen Thätigheit, welche zur Kenntniss des Vereines gelangen, zu würdigen und zu belohnen, hat derselbe in seiner General-Versammlung vom Mai 1854 beschlossen, die folgenden Preise als fortbestehend alljährlich zur Ausschreibung und Verleihung zu bringen.

1. *Die silberne oder bronzene Vereins-Medaille für* eine wichtige Verbesserung, welche in irgend einem Industriezweige in Niederösterreich eingeführt wurde.
2. *Die silberne oder bronzene Vereins-Medaille* für irgend einen neuen Industriezweig, welcher in Niederösterreich eingeführt wurde.
3. *Die silberne oder bronzene Vereins-Medaille* für eine neue Erfindung auf dem Gebiete der gewerblichen Thätigkeit, die für das Allgemeine von Nutzen sich erweist und in Niederösterreich eingeführt wird.
4. *Die silberne oder bronzene Vereins-Medaille* für die besten Abhandlungen über zu verbessernde oder neu einzuführende Industriezweige.

Jedem In- und Ausländer steht die Bewerbung um diese Preise offen, zu welchem Zwecke die Anmeldungen unter Beibringung der dazu nöthigen Belege längstens bis *Ende Februar* jeden Jahres im Secretariat des Niederösterreichischen Gewerbevereines (Wien, I., Eschenbachgasse 11) stattzufinden haben.

Auch steht es jenen Vereins-Mitgliedern, zu deren Kenntniss derartige industrielle Leistungen gelangen, frei, darauf anzutragen, dass der Verein ohne vorhergegangene Bewerbung den angeregten Gegenstand einer Untersuchung und Würdigung durch eine seiner Abtheilungen oder durch eine besondere Commission unterziehe, welche im geeigneten Falle auf die Ertheilung eines solchen Preises anzutragen hat.

II. Die permanent ausgeschriebene bronzene Vereins-Medaille für verdiente Arbeiter und Arbeiterinnen.

Seit dem Bestehen der vom Niederösterreichischen Gewerbevereine ausgeschriebenen Prämien-Concurse für verdienstvolle Werkführer machte man die erfreuliche Wahrnehmung, das durch die öffentliche Anerkennung und Verleihung der Ehren-Medaille an diese Braven ein sich stets steigernder Wetteifer entstanden ist.

Nicht jeder Arbeiter kann, selbst bei vorzüglichen Eigenschaften, auch Werkführer werden: da jedoch zugestanden werden muss, dass neben den Werkführern auch die Arbeiter selbst thätigen und nicht zu unterschätzenden Antheil an der Vervollkommung der Gewerbe nehmen, so erscheint es gerecht und erspriesslich, wenn der Niederösterreichische Gewerbeverein auch solchen Arbeitern, welche sich durch hervorragende Eigenschaften als; Geschicklichkeit, Fleiss, Treue und Anhänglichkeit an den Arbeitgeber, sowie durch moralisches Betragen und hauptsächlich durch langes Ausharren bei einem und demselben Dienstherrn oder in einer und derselben gewerblichen Unternehmung auszeichnen, eine besondere öffentliche Anerkennung zuwendet.

Es ist im Laufe der Jahre an den Niederösteichischen Gewerbevereinen wiederholt das Ansinnen gestellt worden, lange dienenden Arbeitern bei deren Jubiläums-Feierlichkeiten irgend eine belobende Anerkennung von Seite des Vereines zu Theil werden zu lassen, da jedoch die Satzungen des Vereines bisher für eine Arbeiter-Auszeichnung keine bestimmten Anhaltspunkte boten; war man von Fall zu Fall auf einen speciellen Beschlüssen unterliegenden Vorgang beschränkt. Um dieser Schwierigkeit abzuhelfen, hat die General- Versammlung vom 14 Februar 1873 auf Antrag der Abtheilung für Druck und Weberei die ständige Ausschreibung einer Bronze-Medaille des Vereines nebst Diplom für verdienstvolle Arbeiter, eventuell Arbeiterinnen, unter nachstehenden Modalitäten genehmigt:

1. Die Concurrenz-Gesuche um diese Auszeichnung können entweder von den Bewerbern selbst, von ihren Arbeitgebern, Vorgesetzten oder von den betreffenden Genossenschaften ausgehen.
2. Jedes Gesuch muss wenigstens von folgenden zwei Zeugnissen begleitet sein:
   a) von einem durch die Ortsbehörde oder durch die Genossenschaft legalisirten Zeugnisse des Arbeitgebers oder Vorgesetzten, welches Vor- und Zunamen, Alter und Stand, Anzahl der Dienstjahre, sowie die Bezeichnung des Geburtsortes des Bewerbers enthält und worin dessen Verdienste und Eigenschaften möglichst ausführlich beschrieben sind;
   b) von einem Zeugnisse der Ortsbehörde oder der Genossenschaft selbst, welches womöglich die Bestätigung der im vorerwähnten Atteste ausgeführten Verdienste, besonders aber die sittlichen Eigenschaften des Bewerbers, zu enthalten hat.
3. Es steht dem Bewerber ausserdem frei, noch andere Belege oder Zeugnisse beizubringen, die zur Bestätigung seiner Verdienste dienen können; ebenso sind Zeugnisse seiner Mitarbeiter berücksichtigenswerth. Die Unterschriften auf solchen Zeugnissen müssen aber stets von der Ortsbehörde oder von der Genossenschaft legalisirt sein.
4. In der Regel sollen derlei Bewerbungen *bis Ende eines jeden Jahres* im Secretariate des Niederösterreichischen Gewerbevereines (Wien, I., Eschenbachgasse 11) eingebracht werden, um die öffentliche Uebergabe der Medaillen in der im Mai stattfindenden General-Versammlung in feierlicher Weise vornehmen zu können.
5. Ausnahmsweise, in ganz berücksichtigenswerthen Fällen, kann auch um Verleihung der Medaille ausser diesem Zeitpunkte angesucht, dieselbe zuerkannt und von der Uebergabe bei einer General-Versammlung Umgang genommen werden.
6. Wenn der zu prämiirende Arbeiter zur Uebernahme der Medaille nicht persönlich erscheinen kann, so wird ihm die zuerkannte Auszeichnung in geeigneter Weise übermittelt werden.
7. Auf jede Medaille wird der Name des Prämiirten und das Datum der Verleihung eingravirt. Ausserdem erhält der Ausgezeichnete noch ein Diplom, in welchem dessen besonders gute Eigenschaften, dann die Bezeichnung des Etablissements (Werkstätte, Fabrik), in welchem derselbe arbeitet, sowie die in letzterem zurückgelegte Arbeitszeit angeführt werden. Ueberdies wird sein Name in der „Wochenschrift des Niederösterreichischen Gewerbevereines“ veröffentlicht.
8. Die Eigenschaften, welche einen Arbeiter zum Anspruche auf die Medaille berechtigen, sind im Allgemeinen folgende:
   a) Derselbe muss in einer und derselben Fabrik, Werkstätte oder überhaupt in einem industriellen Unternehmen Niederösterreichs wenigstens 20 Jahre, wobei eventuelle Lehrjahre mitgerechnet werden, ununterbrochen in Verwendung stehen.
   b) Eine eventuelle Unterbrechung kommt nicht in Rechnung, wenn dieselbe ohne Verschulden des Arbeiters veranlasst wurde.
   c) Eine Aenderung im Besitze des Etablissements, in der Firma oder in der Art des Geschäftsbetriebs gilt nicht als Unterbrechung.
   d) Arbeiter, die — mit Inbegriff der Lehrjahre — eine vierzigjährige Arbeitszeit in höchstens drei Etablissements nachweisen, zwar allen Bedingungen der Preis-Ausschreibung entsprechen, aber ohne ihr Verschulden in keinem Etablissement ununterbrochen 20 Jahre arbeiten konnten, haben ebenfalls Anspruch auf die Medaille.
   e) Von den eben erwähnten 40 Arbeitsjahren müssen in Summe wenigstens 20 in solchen Etablissements zurückgelegt worden sein, welche in Niederösterreich oder auch in andern Provinzen Oesterreichs gelegen sind, in welch' letzterem Falle jedoch die Chefs der betreffenden Unternehmungen Mitglieder des Niederösterreichischen Gewerbevereines sein und in Niederösterreich eine Niederlassung besitzen müssen.
   f) Die Verleihung der Medaille kann sich in besonders berücksichtigenswerthen Fällen auch auf solche Arbeiter in anderen Provinzen Oesterreichs erstrecken, deren Chefs (Principale) Mitglieder des Niederösterreichischen Gewerbevereines sind und in Niederösterreich eine Niederlassung besitzen.
   g) Von den bei einer und derselben Firma oder in einem und demselben Etablissement beschäftigen Bewerbern können nicht mehr als höchstens *fünf* gleichzeitig prämiirt werden
   h) Nur hervorragende Eigenschaften in seinem Gewerbe geben dem Gesuchsteller Anspruch auf diese Medaille des Niederösterreichischen Gewerbevereines. Es sind dies: ausgezeichneter Fleiss, Geschicklichkeit, Verträglichkeit, Treue und Anhänglichkeit an den Arbeitgeber oder das Etablissement, und besonders ein streng sittliches Betragen.

III. Die silberne Medaille aus der Freiherr von Schwarz-Senborn-Stiftung

zur Prämiirung und Unterstützung von Angehörigen der Länder Oesterreichs und Ungarns, die im Auslande ihre praktische Befähigung in gewerblicher und commercieller Beziehung vervollkommnet haben und wieder nach Oesterreich-Ungarn zu dauerndem Aufenthalte zurückkehren.

Es liegt in der Absicht des hochherzigen Stifters, durch öffentliche Anerkennung und Auszeichnung Angehörige des Handels- und Gewerbestandes, Techniker, Manufacturzeichner, Lehrer commercieller und gewerblicher Fächer, besonders aber Arbeiter aller Industriezweige zu mehrjährigem Aufenthalte im Auslande und hiedurch zur Erweiterung ihres Gesichtskreises, ihrer theoretischen Kenntnisse und Vervollkommnung ihrer praktischen Geschicklichkeit aufzumuntern:

dieselben nach erfolgreichen Wanderjahren zur Rückkehr in die Heimat anzuregen, um die erworbenen Eigenschaften im Vaterlande zu verwerthen;

solche heimgekehrte, verdienstvolle Arbeiter in weiten Kreisen bekannt zu machen, und denselben die Etablirung in der Heimat zu erleichtern;

endlich Arbeitgebern, Instituten und Staatsanstalten Gelegenheit zu bieten, solche fähige und erfahrene Arbeiter kennen zu lernen.

Die Zinsen des Stiftungs-Kapitals werden von drei zu drei Jahren zur Ausprägung von silbernen Medailen gleicher Grösse und gleichen Werthes verwendet, welche durch eine vom Niederösterreichischen Gewerbevereine von Fall zu Fall einzusetzende Commission den für würdig befundenen Bewerbern zuerkannt und von der ersten ordentlichen General-Versammlung des Jahres, in welchem der Concurs-Termin abläuft, nebst einem Ehren-Diplom verliehen werden.

Das Bewerbungsrecht erstreckt sich auf alle Arbeiter, Angehörige des Handels- und Gewerbestandes und Lehrer commercieller und gewerblicher Fächer, welche österreichisch ungarische Staatsangehörige sind.

Die Bewerber um diese Medaille der Anerkennung für mehrjährigen nutzbringenden Aufenthalt im Auslande sind gehalten, Belege dafür beizubringen, dass sie

1. mindestens drei Jahre im Auslande weilten;
2. dass sie während der Abwesenheit von der Heimat, mit Ausnahme der für Ortsveränderungen nothwendigen oder durch Krankheiten verlorenen Zeit, ununterbrochen und mit Erfolg in Industrie Etablissements gearbeitet haben oder als Lehrer thätig waren;
3. dass sie in ihren Fächern besondere Geschicklichkeiten besitzen.

Bei sonst gleichen Ansprüchen sollen die Fähigkeit und fortgesetzte Uebung des Zeichnens, die Erlernung fremder Sprachen und allgemeinere Bildung besonders berücksichtigt werden.

Alle während der Concursdauer vom Auslande Heimgekehrten sind zur Concurrenz berechtigt.

Es können aber auch Solche als Bewerber um die Medaille auftreten, welche durch besondere Verhältnisse über den Ablauf des Concurs-Termines im Auslande festgehalten sind, jedoch den entschiedenen Willen, in die Heimat zurückzukehren, documentiren.

In besonders berücksichtigenswerthen Fällen kann einzelnen Bewerbern nach Massgabe der vorhandenen Mittel auch eine Unterstützung zur Heimreise bewilligt werden.

Mädchen und Frauen sind von der Concurrenz um diese Medaille nicht ausgeschlossen.

Hiermit wird der Concurs für das Jahr 1883 ausgeschrieben, welchem der jenige für das Jahr 1886 und so fort, von drei zu drei Jahren ein weiterer Concurs, folgen wird.

Die Bewerbungsgesuche müssen bis *letzten Januar 1883* an den Niederösterreichischen Gewerbeverein in Wien, I., Eschenbachgasse 11, eingesendet werden.

Später einlangende Gesuche können erst für den nächsten Concurs Termin berücksichtigt werden.

Die Zuerkennungen werden in der Mai Generalversammlung des Vereines 1883 erfolgen.

VI. Concurs-Ausschreibung

für gewerbebeflissene Söhne von unbemittelten Wiener Gemeinde-Angehörigen

Aus dem Zinsen-Erträgnisse des vom Niederösterreichischen Gewerbevereine gestifteten Stadt Wien-Fonds kommen vom 1 October 1881 ab vier, eventuell fünf Stipendien zu 200, beziehungsweise 300 fl. ö. W. auf je ein Jahr zur Verleihung.

Bewerber um diese Stipendien haben ihre instruirten Gesuche bis zum 1 August 1881 bei dem Präsidium des Nieder-österreichischen Gewerbevereines einzureichen und folgende Nachweisungen beizubringen:

1. über die erfüllte Volksschulpflicht;
2. über das zurückgelegte 17 Lebensjahr;
3. über die bisherige praktische Verwendung in einem Gewerbe und den eventuell genossenen fachlichen oder Fortbildungs-Unterricht;
4. über die Gemeinde-Angehörigkeit der Eltern zur Stadt Wien;
5. über die Vermögenslosigkeit.

Die Petenten haben einen Plan für die mit Hilfe des Stipendiums zu erlangende weitere Ausbildung vorzulegen und insbesondere anzugeben, an welcher Lehranstalt sie ihre Studien zu machen, in welchem Etablissement oder in welchen Städten sie ihre Praxis fortzusetzen beabsichtigen.

Der Niederösterreichische Gewerbeverein hat ein Comité für die Prüfung der einlangenden Gesuche eingesetzt, welches sich auch die Ueberzeugung verschaffen wird, ob der Stipendist die in ihn gesetzen Erwartungen erfüllt.

Das Stipendium kann auch auf mehrere Jahre verliehen werden; das Einschreiten muss jedoch alljährlich erneuert werden.

(5100 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 32539. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca krakowskiego od 116 do włącznie 127go kilometra tudzież od 172 do 175 kilometraa włącznie w Rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1882; 1883 i 1884 odbędzie się w c. k. starostwie w Rzeszowie na dniu 27 lipca 1881 o godzinie 12tej w południe licytacya przez składanie pisemnych ofert

Rzeczona dostawa konserwy na rok 1882 wynosi: 1) dla przestrzeni gościńca od 116go do włącznie 127go kilometra 435 metrów sześciennych w cenie fiskalnej . . . . . . 1655 zł. 40 c.
2) na przestrzeni od 172 do włącznie 175o kilometra 120 metrów sześciennych w cenie fiskalnej . . . 237 zł. 15 c

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w powyżej wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum, z wyrażeniem zaofiarowanych cen nietylko cyfram, ale też i lit rami, w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 3 lipca 1881.

(5122) **Ogłoszenie.**

L. 26485. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Majer Friedmann“ przedsiębiorstwo handlu drzewem, tudzież dzierżawa prawa propinacyi w Hodowicy w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 13 czerwca 1881 wpisaną została i przy niej uwidoczniono że właściciel tej firmy Majer Friedmann takową swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Z c. k. sądu krajowego jako handl.

Lwów 25 czerwca 1881.

(5043 3—3) **Edykt.**

L. 1852 Dnia 18 sierpnia, 13 września i 18 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym 286 gminy Jadowniki objętej Katarzyny Boczkowy własnej, na rzecz Schulima Beidnera celem zaspokojenia 9 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko dnia 30 kwietnia 1881.

(5067 3—3) **Edykt.**

L. 373. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia iż celem zaspokojenia kwoty 50 zł. z pn. na rzecz Leiby Stettnera przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności l. 178 w Moskalówce położonej według wykazu hipotecznego L 249 Wasyla Bałaburaka własnej na 450 złr. oszacowanej na dniu 11 sierpnia 1881 15 września 1881 i 14 października 1881 przy którym także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadym wynosi 45 złr.

Bliższe warunki wykażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

Kossów 23 marca 1881.

(5135 1—3) **Edykt.**

L. 3867. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia resztującej pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Czegus pto. 137 zł. 27 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 10 sierpnia, 12 września, i 12 października 1881. każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l. 47 49 rep. 5 4 w Chaszczowie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawniczego opisania można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 18 czerwca 1881.

(5126 1—3) **Edykt.**

L. 3612. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu odnośnie do ts. edyktu z 21go maja 1881 l. 2409 w Nrach 142, 143 i 145 umieszczonego rektyfikuje takowy w ten sposób, iż wymienione tamże dobra Bobków przedmiotu sprzedaży stanowić nie będą.

Nowy Sącz dnia 9 lipca 1881.

(5144 1—3) **Edykt.**

L. 3928. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności dyrekcyi zakładu kredyt. włość. we Lwowie w ilości 380 zł. 57 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 6 w Stupkach dłużnika Jaśka Ożgi własnej dnia 3 sierpnia 1881, 24 sierpnia 1881, i 14 września 1881, za wsze o godz. 10 z rana i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 1000 zł. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej-registraturze.

Tarnopol dnia 16 kwietnia 1881.

(5145 1—3) **Edykt.**

L 4624. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 267 zł. 50 ct. z pn publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 61 w Małaszowcach dłużnika Wasyla Mandzija własnej, dnia 3go sierpnia, 24 sierpnia i 14 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. wynoszącej pozbytą zostanie; wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków powziąć można w ts. registraturze.

Tarnopol dnia 10 maja 1881.

L. 6126/pr. (5174 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady krajowego weterynarza w randze VIIIej klasy, a ewentualnie weterynarza powiatowego w randze XI klasy z systemizowanemi dla tychże poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 sierpnia 1881.

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść podania swoje do Prezydyum c. k. Namiestnictwa i dołączyć świadectwo z odbytego egzaminu rządowego weterynaryjnego i dyplom weterynarski oraz dowody wieku, dotychczasowej praktyki i znajomości języków krajowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 10 lipca 1881.

(5131 1—3) **Edykt.**

L 7516. Sokalski c. k. sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 18 czerwca 1881 do l. 26580 Markowi Lachowskiemu marnotrawcą uznanemu kurator w osobie Stefana Pobereźnika w Sielcu ustanowiony został.

Sokal dnia 25 czerwca 1881.

(5133 1—3) **Edykt.**

L. 2442. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po śp. Jacku Staroście, Parasce Puchir i Jewce Zoryło pto 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 lipca, 26 sierpnia i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 66 rep. 64 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Reszta warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 11 maja 1881.

(5128 1—3) **Edykt.**

L. 5067. C. k. obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek nie ruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1. Dz. p. p. położony majątek Mojżesza Schöndorf kupca z Kozowy.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Feliksowi Żurowskiemu c k. sędziemu powiatowemu w Kozowy jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się P. c. k. notaryusza Dra. Tadeusza Bilińskiego z Kozowy wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 22 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem w c k. sądzie powiatowym w Kozowej odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Kozowej wedle przepisu ust. konk pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 23 sierpnia 1881, i podać ją na terminie na dzień 19 września 1881, o godz. 10 przed południem wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Kozowej do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Złoczów 9 lipca 1881.

(5083 1—3) **Edykt.**

L. 4899. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia, że na dniu dzisiejszym wdrożył postępowanie o uznanie za zmarłych Chaima Lastera i Chany Laster dzieci zmarłej Gicie 1go ślubu Reiter 2go Laster w celu przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej po nich z których pierwszy Chaim Laster w jesieni roku 1866 w Śniatynie w domu swego Stryja Mendla Lastera zaś Chana Laster w roku 1866 lub 1867 w Kutach w domu Alty Stein pomrzeć mieli, i że dla tychże kuratora w osobie adwokata Dra Dębickiego z substytucyą adwokata Dra Freudenberga ustanowiono.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o życiu lub też okolicznościach śmierci Chaima i Chany Lasterów jakąś wiadomość mieli najdalej do dnia 26 stycznia 1882 o tem kuratora uwiadomili.

Kołomyja dnia 26 maja 1881.

(5132 1—3) **Edykt.**

L. 2133. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 29 lipca, 29 sierpnia i 28 września 1881 każdym razem o 10 godz nie rano przymusowa sprzedaż realności Petra Bodaka własnej, pod l. 95 we Wołczem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze

Turka dnia 11 maja 1881.

(5142) **Ogłoszenie.**

L. 872. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej, w gminie katastralnej Hucisko z miejsc. Horbowice powiatu sądowego Żółkiewskiego rozpoczną się dnia 25 sierpnia 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 15 lipca 1881.

(5140) **Ogłoszenie.**

L. 846. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Krechów z miejscowością Manastyr powiatu sądowego Żółkiewskiego rozpoczną się dnia 8 sierpnia 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 8 lipca 1881.

(5157) **Edykt.**

L. 3232. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ulanów 18 lipca 1881 rozpocznie. Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć, co dla ochrony swych praw za stosowne uzna.

Ulanów dnia 13 lipca 1881.

(5138) **Obwieszczenie.**

L. 7969. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że na skutek prośby Dyrekcyi galicyjskiego towarzystwa, kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż dóbr Ilkowice z przyl. Sanok i Rudno na mocy uchwały z dnia 31 marca 1881 l. 2641 na dzień 20 czerwca 19 lipca i 22 sierpnia 1881 rozpisana, wstrzymaną zostaje.

W Tarnowie dnia 7 lipca 1881.

(5139) **Ogłoszenie.**

L. 8139. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany tutejszo sądową uchwałą z dnia 22 czerwca 1881 l. 7710 zastępcą c. k. notaryusza w Jaśle kandydat notaryalny Maryan Niewiadomski czynności zastępcy notaryusza tamże z dniem 1 lipca 1881 roku rozpocznie.

W Tarnowie dnia 23 czerwca 1881.

Doniesienia prywatne.

(5137 1—3) L. 351.

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 29 czerwca 1881, rozpisuje się ponownie konkurs na opróżnioną posadę lekarza miejskiego w mieście powiatowem Żydaczów. Roczna płaca 200 do 300 zł. w miarę tego, jakie kandydat posiada studya. Doktor medycyny otrzyma pierwszeństwo i wyższe wynagrodzenie.

Podania wnieść należy do 1go września 1881 na ręce zwierzchności miejskiej

Z Magistratu miasta

Żydaczów 8 lipca 1881.

Burmistrz

Mokrzycki.

Bilanz-Conto

Des deutschen Continental GAS-GESELLSCHAFT in Dessau.

für die Gassanstalten Lemberg und Krakau.

An	Cassa Conto	3892	32	Per	Hypoteken Schulden Cto	6155	94
	Mobilien Conto	1534	58		Leopold Münnich	415	—
	Reiniguns Material Cto.	11	70		Lad Slatowski	500	—
	Beleuchtungs Utens & Unkost. Cto.	26	91		Conto der Directorial Haupt Casse	1052406	78
	Conto der Privateinrichtungen	13488	26				
	Conto verm Privateinrichtung	7153	43				
	Ther Conto	16419	06				
	Ammoniak Conto	5028	17				
	Maschinen betriebs Conto	4876	20				
	Gespann Conto	1555	10				
	Betriebs Utens & Unk. Cto.	670	62				
	Oeffen Unterhaltungs Cto.	2141	67				
	Gas Conto	124	30				
	Gas Consumenten Cto.	34890	28				
	Coaks Conto	9559	33				
	General Unkosten Cto.	3783	61				
	Gaskohlen Conto.	36396	42				
	Magasin Werkstatt Cto.	20522	99				
	Bau Conto Lt A.	892188	37				
	Bau Conto Lit. B.	13666	85				
	Gasmesser Repar. Werkstatt	280	55				
	Holz Conto	30	—				
	Cautions Conto	1000	—				
	G Peters	680	—				
	C. Voss.	1357	—				
		1059477	72			1059477	72

Representanz der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft zu Dessau.

(5097 3—3) *George Peters.*

L. 8222. (5079 3—3)

C. k. uprz. galic. kolej Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE

dotyczące otwarcia w stacyach Biadoliny, Chorośnica, Kłaj i Żurawica ekspedycyj dla przesyłek pospiesznych.

Dla wygody szanownej **P. T.** Publiczności otwiera podpisana dyrekcya ruchu w stacyach **Biadoliny, Chorośnica, Kłaj i Żurawica**, gdzie już dotyczczas podróżnych i pakunki przyjmowano, **z dniem 15 sierpnia 1881 także ekspedycyę dla przesyłek pospiesznych.**

Od dnia tego można zatem w pomienionych stacyach nadawać i odbierać przesyłki pospieszne wszelkiego rodzaju.

Należytości przewozowe za te przesyłki obliczane będą według przepisów obowiązującej taryfy lokalnej.

Lwów w lipcu 1881.

Dyrekcya ruchu.

Baczność!

Wzywam Pana **W. L.** mieszkającego w D . . . . aby się uiścił z długu. Gdy to w 8 dniach nie nastąpi, umieszczę obszerniejsze i szczegółowe doń wezwanie w dzienniku.

Piotr Zambosovic **w Przemyślu.**

(5159)

L 2606 (5136 1—3)

Obwieszczenie.

Dnia 11 sierpnia r. b. we czwartek o 3ciej godzinie popołudniu odbędzie się w Magistracie powtórna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi miasta Bochni z Podedworzem i Wójtowstwo, tudzież dworskiej we wsiach Chodenice i Trinitatis na dalszy trzechletni peryod od 1 stycznia 1882 do ostatniego grudnia 1884 r.

Cena fiskalna 24.200 zł. rocznie.

Bochnia dnia 7 lipca 1881.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fab